Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 4 KWIETNIA 1974 ROKU

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 89 (9180) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Hiärtlig Välkomna i Szczecin Län

Serdecznie witamy na Ziemi Szczecińskiej

Po wizycie w Świnoujściu – premier Szwecji Olof Palme w towarzystwie premiera P. Jaroszewicza przybył do Szczecina

OFICJALNA wizyta premiera Szwecji Olofa Palme, który wraz z małżonką Lisbet Palme przebywa w naszym kraju na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, dobiega końca. Czwartek, ostatni jej dzień, premier Szwecji, któremu towarzyszy prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, wraz z pozostałymi członkami delegacji, spędza na Wybrzeżu Szczecińskim.

SZCZECIN stanowi ważne ogniwo w rozwijającej się z każdym rokiem współpracy gospodarczej i kulturalnej między naszymi krajami. Przez Szczecin i Świnoujście przechodzi bowiem podstawowa masa towarów eksportowanych do krajów południowej Europy przez naszego sąsiada zza Bałtyku. Jest to zresztą całkiem naturalne, bowiem tędy prowadzi najkrótsza droga ze Skandynawii na południe Europy.

* * *

OLOF PALME przybył dziś w godzinach rannych na lotnisko goleniowskie, skąd po uroczystym powitaniu przez gospodarzy województwa: przewodniczącego WRN Janusza Brycha i wojewodę szczecińskiego Jerzego Kuczyńskiego z małżonką oraz powiatu goleniowskiego: przewodniczącego PRN Stanisława Stolarczuka i naczelnika powiatu Andrzeja Pyrczaka z małżonkami, a także konsula Królestwa Szwecji w Szczecinie Karla Nordenquista z małżonką oraz przedstawicieli społeczeństwa i młodzieży, cała delegacja udała się do Świnoujścia.

NA TYM ruchliwym międzynarodowym szlaku, oznaczonym na mapach i w przewodnikach turystycznych symbolem „E-14" lub BTBA rokrocznie wędruje ponad 100 tysięcy turystów skandynawskich, głównie mieszkańców Szwecji. Rośnie też ilość samochodów ciężarowych. Podróż z Goleniowa do Świnoujścia jest jeszcze jednym tego potwierdzeniem: kawalkada samochodów co chwilę mija lub wyprzedza potężne ciężarówki, zwane pociągami drogowymi, z charakterystycznym znakiem TIR.

W ŚWINOUJŚCIU obaj mężowie stanu: Olof Palme i Piotr Jaroszewicz kierują się na prom „Wawel", jeden z dwóch polskich promów morskich utrzymujących stałą łączność między Świnoujściem a Ystad. Promy te spełniają ważną funkcję w zbliżeniu północy z południem Europy, a głównie Polski ze Szwecją.

Po uroczystym powitaniu przez dowódcę jednostki kpt. ż. w. Janusza Puzio krótkie zwiedzenie pomieszczeń promu. Szwedzki premier wykazuje nie zwykle duże zainteresowanie rozwojem żeglugi promowej między naszymi krajami.

WKRÓTCE linia Świnoujście — Ystad wzbogaci się o kolejną jednostkę — prom kolejowo-samochodowy „Mikołaj Kopernik", którego budowa dobiega końca w norweskiej stoczni Trosvik Werkstet w Brevik. Jego wprowadzenie będzie kolejnym ważnym etapem w rozwoju współpracy polsko-szwedzkiej.

PO OPUSZCZENIU promu „Wawel" Olof Palme i Piotr Jaroszewicz, serdecznie żegnani przez załogę oraz turystów polskich i skandynawskich, udali się na pokładzie wodolotu Żeglugi Szczecińskiej do Szczecina.

PO DRODZE ze Świnoujścia krótki objazd portu. Związki portu z naszym sąsiadem z północy mają już długą tradycję i rozwijają się z każdym rokiem. Tak się złożyło — jak poinformował szwedzkiego premiera naczelny dyr. Bogdan Zawierowski, iż pierwszym statkiem handlowym, który już 17 czerwca roku 1947 zawinął do Szczecina był s/s „Ruth" bandery szwedzkiej. Przywiózł on pierwszą partię celulozy do uruchamianej po zniszczeniach wojennych Papierni Skolwin.

(Dokończenie na str. 2)

Dziś pogrzeb prezydenta G. Pompidou

PARYŻ 4.4. PAP. Dziś 4 kwietnia odbędą się uroczystości pogrzebowe zmarłego prezydenta Republiki Francuskiej Georgesa Pompidou.

Georges Pompidou zostanie pochowany na niewielkim wiejskim cmentarzu w miejscowości Orvilliers pod Paryżem. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego, uroczystości będą miały charakter ściśle prywatny.

W swej ostatniej woli Georges Pompidou prosił, by nie składano żadnych kwiatów i wieńców, a na płycie nagrobkowej umieszczono jedynie jego imię i nazwisko oraz daty urodzenia i śmierci.

Patricja Hearst pragnie zostać z porywaczami?

4.4. NOWY JORK PAP. Córka znanego amerykańskiego magnata prasowego Randolpha Hearsta, uprowadzona przed 2 miesiącami przez mało znaną organizację terrorystyczną — w nagranym na taśmę magnetofonową i przesłanym do rozgłośni w San Francisco oświadczeniu stwierdza, iż pragnie pozostać ze swymi porywaczami. 20-letnia studentka oświadcza, iż od czasu porwania zmieniła całkowicie swoje poglądy i pragnie przyłączyć się do ruchu — jak to określa — „rewolucyjnego".

Komentując to wydarzenie jej ojciec oświadczył dziennikarzom w środę wieczorem, iż nie może uwierzyć by córka z własnej woli postanowiła tak niespodziewanie zmienić dotychczasowe poglądy. Wprawdzie matka Patricii bez wahania rozpoznała jej głos na taśmie magnetofonowej, lecz zachodzi podejrzenie, że dziewczyna została zmuszona do nagrania podanego jej tekstu.

Husajn w Egipcie

4.4. KAIR PAP. Król Jordanii Husajn przybył w czwartek do Aleksandrii, gdzie został przyjęty przez prezydenta Egiptu Anwara Sadata. Rozmowy szefów obu państw dotycza sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Wiadomości dnia

PARYŻ. Dziś odbędzie się nadzwyczajne Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa aktualnej sytuacji politycznej Francji.

KRAKÓW. W auli muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego — Collegium Maius w Krakowie rozpoczyna się dziś XIX sympozjum Pugwash — światowego ruchu uczonych zaangażowanych w sprawy obrony pokoju, odprężenia i współpracy między narodami.

HAWANA. Specjalny wysłannik papieża Agostino Casaroli przebywa na Kubie. W środę przyjął go prezydent republiki Osvaldo Dorticos.

29 rocznica wyzwolenia Węgier

Depesza z Polski

BUDAPESZT PAP. Stolica Węgier przybrała odświętny wygląd. Na ulicach wywieszono flagi narodowe i transparenty w związku z przypadającą dziś 29 rocznicą wyzwolenia kraju przez wojska radzieckie i wypędzenia z całego terytorium Węgier niemieckich faszystów.

Z OKAZJI 29 rocznicy wyzwolenia Węgier Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali na ręce Janosa Kadara, Pal Losonczego i Jenoe Focka depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

200 osób zginęło

Tornado nad USA

4.4. NOWY JORK PAP. W środę po południu nad 9 stanami USA szalały gwałtowne huragany. Co najmniej 200 osób poniosło śmierć, a setki czy nawet tysiące zostało rannych. Straty materialne szacuje się na miliony dolarów. Według dotychczasowych doniesień najbardziej ucierpiały stany Indiana, gdzie zginęło co najmniej 37 osób, Kentucky, gdzie zginęło prawie 70 osób i Ohio, gdzie 25-tysięczne miasteczko Xenia zostało w połowie starte z powierzchni ziemi.

Policja stanowa w Ohio podaje, że nie przystąpiono jeszcze nawet do policzenia ofiar w Xenia. Można tylko stwierdzić, że doszło tam do „bardzo licznych" wypadków śmiertelnych.

Ze szpitali napływają meldunki, że liczba przywożonych tam rannych jest tak wysoka, iż nie sposób wszystkim udzielić niezbędnej pomocy.

MORZE ZBLIŻA NARODY

„Bałtycki most"

MORZA zbliżają narody. Zespół portowy Szczecin — Świnoujście jest ważnym elementem współpracy polsko-szwedzkiej. Pierwszym statkiem, który zawinął do Szczecina był szwedzki statek „Ruth", który 17 czerwca 1946 roku przywiózł 490 ton celulozy. Eksport węgla zapoczątkował statek bandery szwedzkiej — „Irma". 20 lutego 1948 roku otwarto połączenie promowe Świnoujście — Trelleborg, obsługiwane przez polski prom kolejowy „Kopernik" i kolejno szwedzkie promy: „Vasa", „Konnungs Gustaf" i „Drohning Viktoria". Linia ta funkcjonowała do 1953 roku.

W KWIETNIU br. mija 10 lat od wznowienia połączeń promowych między Polską a Szwecją. W 1964, 1965 i 1966 w sezonie letnim na trasie Świnoujście — Ystad kursowały kolejno m/f „Jans Koefeed" i m/f „Visborg". W czerwcu 1967 roku na tę linię został wprowadzony m/f „Gryf" należący wówczas do PZM. Pierwsze odejście polskiego promu z Ystad odbyło się bardzo uroczyście. M. in. premier Olof Palme, ówczesny minister poczt, telegrafów i komunikacji wjechał na prom staroświecką bryką pocztową, inaugurując to regularne połączenie między Polską a Szwecją.

Dynamiczny rozwój ruchu turystycznego a przede wszystkim transportu samochodowego przyczynił się do zakupu dalszych promów. Obecnie promy „Skandynawia" i „Wawel" gwarantują 3 odjazdy na dobę z każdego portu. Dziennie nasze promy są zdolne przewieźć 4 500 pasażerów, 580 samochodów osobowych lub 108 samochodów ciężarowych o średniej długości 18 m każdy i 90 samochodów osobowych.

(Dokończenie na str. 2)

Wzrost cen złota

LONDYN PAP. Cena złota na giełdzie londyńskiej skoczyła w środę do 179,50 dolara za uncję. Według napływających wiadomości, od samego rana panował na giełdzie bardzo ożywiony ruch.

Dziś w numerze: ◆ Inwestycyjny front ◆ Świnoujście kulturalne ◆ Nowe obiekty socjalne ◆ Trybuna Czytelników ◆

10 74

Z wczorajszego dnia wizyty premiera Olofa Palme

Podpisanie 10-letniego programu rozwoju współpracy

◆ Spotkanie u E. Gierka ◆ Wizyta w Belwederze ◆ Zakończenie rozmów ◆ Wspólny komunikat

EDWARD GIEREK spotkał się wczoraj w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR z premierem rządu i przewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Szwecji Olofem Palme. W spotkaniu uczestniczyli Stefan Olszowski i Ryszard Frelek. W toku dłuższej rozmowy przywódcy obu krajów omówili węzłowe sprawy polsko-szwedzkiej współpracy, podkreślając wzajemne dążenie do dalszego jej rozszerzania i zacieśniania we wszystkich dziedzinach.

WAŻNYM tematem wymiany opinii były problemy dalszego rozwoju pokojowej współpracy nad Bałtykiem. Omówiono również niektóre aktualne zagadnienia międzynarodowe, a przede wszystkim rozwoju procesu normalizacji stosunków i odprężenia w Europie. Spotkanie, które potwierdziło zbieżność poglądów w najważniejszych sprawach, przebiegło w serdecznej atmosferze. Olof Palme przekazał I sekretarzowi KC PZPR zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Szwecji. Zaproszenie zostało przyjęte.

TEGOŻ DNIA przewodniczący **Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze Olofa Palme. W czasie spotkania wiele uwagi poświęcono zagadnieniom współdziałania Polski i Szwecji na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w odniesieniu do konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie.**

Po rozmowach w KC PZPR odbyło się przyjacielskie spotkanie w gronie: Olof Palme, Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz. Spotkanie, w którym uczestniczyły także małżonki, przebiegło w bardzo ciepłej atmosferze.

W ŚRODĘ zakończyły się polsko-szwedzkie rozmowy plenarne, które prowadzili Piotr Jaroszewicz i Olof Palme. Obaj premierzy wysoko ocenili rezultaty rozmów. Następnie w obecności obu premierów wicepremier Jan Mitręga i minister przemysłu Szwecji Rune Johansson podpisali 10-letni program rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej między obu krajami.

PODPISANO również dwa porozumienia o kooperacji między przedsiębiorstwami handlu zagranicznego przemysłu maszynowego „Polmot" i „Bumar", a koncernami szwedzkimi „AB Volvo" i „Kockum Industri AB". Porozumienia dotyczą współpracy w produkcji samochodów ciężarowych oraz ciężkich samobieżnych maszyn budowlanych.

Tego dnia premier Szwecji powiedział na konferencji prasowej, że wizytę w Polsce ocenia bardzo pozytywnie i że przeprowadził w Warszawie pożyteczne, konstruktywne rozmowy.

Wieczorem O. Palme wydał obiad na cześć premiera P. Jaroszewicza.

NA ZAKOŃCZENIE rozmów polsko - szwedzkich przyjęto wspólny komunikat. Stwierdza on m. in., że zdaniem obu stron istnieją warunki do tego, by końcowa faza konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie mogła się odbyć w możliwie najszybszym terminie. Premierzy wyrazili dążenie obu rządów do dalszego rozwijania stosunków i przyjaznej współpracy państw nadbałtyckich.

KOMUNIKAT stwierdza, że obie strony dały wyraz zdecydowanej woli dalszego rozszerzania i pogłębiania dobrosąsiedzkich stosunków i współpracy łączącej Polskę i Szwecję. Jako szczególnie ważne uznano dalszy, intensywny rozwój kooperacji przemysłowej i współpracy naukowo-technicznej. Obie strony opowiedziały się za popieraniem wzrostu kontaktów między organizacjami społecznymi, środowiskowymi i młodzieżowymi, jak i rozwojem turystyki między obu krajami. Zniesienie formalności wizowych jak również otwarcie bezpośredniego połączenia kolejowego między Polską i Szwecją stanowić będą wkład w tym kierunku. O. Palme zaprosił P. Jaroszewicza do złożenia oficjalnej wizyty w Szwecji.

Plenum ZW ZSMW

Młodzież a realizacja zadań budownictwa wiejskiego

WCZORAJ odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w Szczecinie poświęcone omówieniu udziału młodzieży w realizacji zadań budownictwa wiejskiego. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez Jacka Marciniaka oraz dyskusji plenum podjęło uchwałę, w której wskazało na potrzebę dalszej aktywizacji młodzieży wiejskiej w zakresie doskonalenia i wzbogacania programu budownictwa wiejskiego, eliminowania niedociągnięć i aktywizacji pracy instancji i ogniw ZSMW. Te ostatnie powinny zwłaszcza wzmóc działanie na rzecz: popularyzacji szkół i zawodów budowlanych wśród młodzieży wiejskiej, dalszego rozwoju OHP pracujących na rzecz budownictwa, propagowania wśród młodych rolników budowy zespolowych chlewni, obór i bukaciarni, popularyzacji uznanych, typowych projektów inwentarskich. Uznano za konieczne dalsze zwiększenie udziału młodzieży w budowie obiektów mieszkalnych, socjalnych, ośrodków zdrowia, domów kultury i budownictwie komunalnym, a także w modernizacji, przebudowie i zagospodarowaniu Odry.

PODCZAS plenum dokonano również zmian personalnych w składzie ZW ZSMW. W związku z przejściem przewodniczącego ZW ZSMW w Szczecinie St. Bednarskiego do pracy w KW PZPR plenum powierzyło tę funkcję dotychczasowemu wiceprzewodniczącemu ZW Mirosławowi Mazurowi. Natomiast wiceprzewodniczącym został dotychczasowy sekretarz Komisji Kultury ZW — Jacek Marciniak. Członkowie plenum, a także przewodniczący RW FSZMP K. Pohl wyrazili serdeczne podziękowanie St. Bednarskiemu za jego długoletnią pracę w ZSMW, a ostatnio także w RW FSZMP. Pełniona przez St. Bednarskiego funkcję wicenrzew. RW FSZMP objął obecnie Mirosław Mazur.

Uroczystym momentem plenum było wręczenie 5 osobom odznaczeń im. Janka Krasickiego. (aż)

Ze Szczecińskiej Stoczni Remontowej

◆ Pontony dla Libii po raz drugi ◆ Pokrywy lukowe dla NRF

W LIBIJSKIM porcie Tripolis przebywa aktualnie ekipa specjalistów ze Szczecińskiej Stoczni Remontowej, która nadzoruje montaż trzech pontonów wykonanych w tym przedsiębiorstwie w ramach zobowiązań z roku ubiegłego. Zestaw tych pontonów utworzy, po zakotwiczeniu pirs portowy do którego cumować się będzie statki.

Obecnie stoczniowcy znajdują się w trakcie wykonywania drugiego, nieco mniejszego zestawu pontonów, także na zamówienie libijskie. Wartość tego eksportu wyniesie ponad 1,5 mln zł dew. Budowa pontonów jest trudna, absorbująca załogę wydziału kadłubowego i doków pływających, gdyż każdy z pontonów aż 5-krotnie musi być dokowany.

Niemniej skomplikowaną konstrukcją są także pokrywy lukowe typu McGregor, których dwa komplety zamówiła w „Remontówce" stocznia Schlichting Werft Lubeka-Travemuende. Pierwszy z kompletów zawierający 14 segmentów o łącznej wadze 170 ton Szczecińska Stocznia Remontowa dostarczy w I półroczu br. Szczecińskie pokrywy lukowe będą zamontowane na masowcach 13 800 DWT, budowanych w tym zakładzie na zlecenie PZM. (wit)

Premier Olof Palme przybył do Szczecina

(Dokończenie ze str. 1)

Również pierwsze tony polskiego węgla eksportowego zabrał ze Szczecina statek szwedzki s/s „Irma". Natomiast obecnie w ogólnych obrotach portu roczne przeładunki towarów szwedzkich przekroczyły już milion ton, a w najbliższych latach wzrosną jeszcze wydatniej. Bandera szwedzka w porcie szczecińskim zajmuje siódmą pozycję.

WODOLOT zatrzymuje się na szczecińskich Wałach Chrobrego. Na gości oczekują licznie zgromadzeni mieszkańcy Szczecina i młodzież. Uroczysty moment powitania przez prezydenta miasta Jana Stopyrę z małżonką. Cała delegacja udaje się do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie przeprowadzono rozmowy z gospodarzami województwa.

ZGODNIE z programem premier O. Palme zwiedzi dziś jeszcze Stocznię Szczecińską im. A. Warskiego oraz Elektrownię „Dolna Odra". Natomiast oficjalne pożegnanie szwedzkiej delegacji nastąpi między godz. 17 a 17.40 przed Gmachem Urzędu Miejskiego w Szczecinie.

E. KIESZ

„Bałtycki most"

(Dokończenie ze str. 1)

Z linii promowych korzystają obywatele 31—32 krajów, przy czym Szwedzi stanowią 40 proc. podróżnych, a Polacy 25 proc. Wozy ciężarowe korzystające z promów: Świnoujście—Ystad—Świnoujście należą do 15 krajów, najwięcej jest wozów szwedzkich, austrjackich, czechosłowackich i węgierskich. Ostatnio pojawiły się także wozy radzieckie. Linia promowa odczuwa obecnie tendencje wzrostowe ruchu pasażerskiego (samochody osobowe). Także znacznej metamorfozie uległ „profil" pasażera — przyjeżdża on na dłuższy okres czasu i prezentuje bogatszy zestaw turystycznych pragnień.

NIEBAWEM — 1 maja br. planowane jest podniesienie bandery w Świnoujściu na m/f „Kopernik", nowym promie kolejowo-samochodowym, który pływać będzie w czarterze PKP, wożąc wagony kolejowe do Ystad i na odwrót. Wraz z podniesieniem bandery na m/f „Kopernik" flota Polskich Linii Oceanicznych przekroczy milionową tonę nośności.

Linia promowa Ystad — Świnoujście tworzy swoisty most między Polską i Szwecją. Ogółem przewieziono już ponad pół miliona pasażerów, 100 tys. samochodów osobowych i prawie 50 tys. samochodów ciężarowych. Tylko w roku ubiegłym promy przewiozły: 104 090 pasażerów, 23 301 samochodów osobowych i 11 419 samochodów ciężarowych.

Do portu szczecińskiego w roku ubiegłym zawinęło 220 statków szwedzkich armatorów. O ile obroty ze Szwecją przez zespół portowy Szczecin — Świnoujście wynosiły w 1970 roku 514,4 tys. ton, to w roku ubiegłym osiągnęły ponad 1038 tys. ton.

CO TYDZIEŃ do portów wschodniego wybrzeża Szwecji, które obsługuje linia Gdańsk—Sztokholm należąca do Zakładu Linii Europejskich i Żeglugi Promowej PLO w Szczecinie zawijają m/s „Borowy", m/s „Rabka-Zdrój" i m/s „Kapitan Stankiewicz" przewożąc w eksporcie wyroby polskie i tranzytowe. W imporcie natomiast — celulozę dla kraju i odbiorców w południowej Europie, stale jakościowe, stal zbrojeniową, wyroby miedziane a także urządzenia przemysłowe i inwestycyjne. Południowe i zachodnie wybrzeże Szwecji obsługuje linia Gdańsk—Malmoe—Goeteborg, na której pływają statki „Wróżka" i „Syrenka". Struktura towarów jest podobna. Z roku na rok zwiększają się jednak wzajemne obroty.

(wit)

Plenum WK SD w Szczecinie

WCZORAJ odbyło się w Szczecinie plenum WK SD poświęcone udziałowi wojewódzkiej organizacji Stronnictwa w XXX-leciu PRL. Referat Prezydium WK SD wygłoszony przez sekretarza WK SD posła Tadeusza Stadniczeńkę, przedstawił dotychczasowy dorobek Stronnictwa na Ziemi Szczecińskiej. Udział SD we wcielaniu w życie programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju skupia się przede wszystkim w sferze usług — dziedzinie, która zyskuje coraz większe znaczenie w naszym życiu. Obecnie w roku XXX-lecia PRL ogromnej wagi nabiera sprawa czynnego uczestnictwa działaczy SD w pracy na rzecz kraju i regionu, podejmowaniu cennych inicjatyw produkcyjnych i społecznych.

Obecny na plenum sekretarz KW PZPR Stefan Janusiewicz podkreślił, że jubileusz XXX-lecia Polski cały naród uczci przede wszystkim wzmożoną pracą dla dobra kraju we wszystkich dziedzinach życia.

Uczestniczący w obradach sekretarz i członek Prezydium CK SD Piotr Stefański omówił poszczególne etapy kształtowania się obecnego oblicza Stronnictwa, oraz jego udział w budowie socjalizmu w Polsce. W trakcie plenum wielu członków SD złożyło deklaracje o podjęciu czynów społecznych — dla uczczenia XXX-lecia PRL. (law)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kopalnia Wirek" pod balastem z Rotterdamu.
m/s „Kopalnia Machów" ze stoczni pod załadunek węgla.
m/s „Ner" z żelazem z Hamburga.
m/s „Karpacz" z drobnicą z Londynu i żelazem z Antwerpii.
m/s „Nereida" z celulozą ze Szwecji
m/s „Duszniki Zdrój" z drobnicą z Danii.
m/s „Dziwożona" z drobnicą z Danii.
m/s „Starachowice" pod balastem z Danii.
s/s „Kielce" pod balastem z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Odra" z płytami do Anglii.
m/s „Barlinek" z tarcicą do Anglii.
m/s „Ciechanów" z węglem do Danii.
m/s „Kutno" z węglem do Holandii.
s/s „Brygada Makowskiego" z węglem do Danii.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 74 627 ton, w tym 45 402 t węgla, 7 617 t rudy, 10 065 t innych towarów masowych, 924 t zboża, 1 785 t drewna i 8 834 t drobnicy.

Dziś rano przebywało w porcie 38 statków o łącznym tonażu 139 110 ton.

SZCZĘŚCIE DOPISUJE SZCZECINIANOM

Wysokie premie PKO

W ODBYTYM 30 marca br. kolejnym losowaniu premii na premiowe bony oszczędnościowe PKO dwie wysokie wygrane — 200 tys. zł i 100 tys. zł padły w woj. szczecińskim. 200 tys. złotych otrzyma właściciel bonu nr 725 393, a 100 tys. zł — bonu nr 105 349. Padło też wiele mniejszych premii. Tabele wygranych są już do wglądu w oddziałach PKO i placówkach pocztowych.

Kolejne losowanie premii odbędzie się 15 maja. Aktualnie kasy PKO i pocztowe sprzedają premiowe bony oszczędnościowe po cenie nominalnej. Zachęcamy do zainteresowania się tą formą oszczędności.

KONDOLENCJE po zgonie prezydenta G. Pompidou

W ZWIĄZKU ze zgonem prezydenta Republiki Francuskiej Georgesa Pompidou Stanisława i Edward Gierkowie skierowali do pani Claude Pompidou depeszę z wyrazami serdecznego żalu i głębokiego współczucia. W osobie Zmarłego — czytamy w depeszy — naród polski traci gorącego rzecznika ugruntowania tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej i oparcia jej na nowoczesnych podstawach wzajemnego zrozumienia i wszechstronnej współpracy między Polską a Francją.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę z wyrazami najgłębszego współczucia do p. Alain Pohera, pełniącego obowiązki prezydenta Republiki Francuskiej. Premier Piotr Jaroszewicz przesłał do premiera Republiki Francuskiej p. Pierre Messmera depeszę z wyrazami szczerego żalu. Depeszę kondolencyjną wystosował również minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, adresując ją do ministra spraw zagranicznych Francji Michel Joberta.

Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz oraz Stefan Olszowski przybyli wczoraj do rezydencji ambasadora Francji w Polsce Louisa Dauge i złożyli na jego ręce wyrazy głębokiego żalu w związku ze śmiercią prezydenta Republiki Francuskiej Georgesa Pompidou. Ambasador wyraził podziękowanie członkom najwyższych władz Polski. Podkreślił też, że bezpośrednie kontakty Georgesa Pompidou i Edwarda Gierka odzwierciedlały tradycyjne więzi obu naszych krajów. W odpowiedzi E. Gierek oświadczył, że naród polski znał prezydenta Georgesa Pompidou jako swego wypróbowanego przyjaciela. Jest to dla nas strata bolesna.

Przebywający w Polsce z oficjalną wizytą premier Szwecji Olof Palme przybył w środę do rezydencji ambasadora Francji w naszym kraju Louisa Dauge i złożył mu wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci prezydenta Pompidou.

ZE SPORTU

JUTRO rozpoczną się w Helsinkach 40 mistrzostwa świata oraz 52 mistrzostwa Europy w hokeju na lodzie. Będzie to prawdziwy maraton, bowiem każda z sześciu drużyn rozegra po 10 spotkań — mecz i rewanż. Turniej mistrzowski zainaugurują reprezentacje Polski i CSRS, a w drugim meczu pierwszego dnia walczyć będą ZSRR i NRD. Następnie, każdego dnia, aż do 20 bm., kibice hokeja w Helsinkach i miliony widzów za pośrednictwem TV oglądać będą po dwa spotkania. Wyjątek stanowią 11 i 19 bm., kiedy na tafli spotkają się jedynie Polska i NRD.

KOSZYKARZE REALU MADRYT ZDOBYLI PUCHAR EUROPY

W FINAŁOWYM spotkaniu rozegranym w Nantes (Francja) koszykarze Realu Madryt pokonali włoski zespół Ignis Varese 84:82 (34:39) zdobywając po raz piąty puchar Europy.

ROZEGRANY w Udine (Włochy) finałowy mecz turnieju o Puchar Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn między Crveną Zvezdą Belgrad i Spartakiem Brno zakończył się zwycięstwem drużyny jugosłowiańskiej 86:75 (46:36).

JUNIORZY RUMUNII W FINALE TURNIEJU UEFA

PIŁKARZE Rumunii zakwalifikowali się do finału turnieju UEFA juniorów. W spotkaniu rewanżowym Rumunia pokonała NRF 2:0. W pierwszym spotkaniu zwyciężył zespół NRF 1:0.

PIŁKARZE Grecji zakwalifikowali się do finału turnieju UEFA juniorów. W rewanżowym meczu eliminacyjnym Grecja pokonała w Kawali Maltę 7:0.

PO[illegible]ZKA WOJCIECHA FIBAKA W MONACHIUM

W DRUGIEJ rundzie międzynarodowych mistrzostw tenisowych NRF w Monachium Wojciech Fibak przegrał z Van Dillenem (USA) 6:3, 6:7, 3:6.

Dziś 29 rocznica wyzwolenia Węgier

Czekając na „małego bratanka"

ZNACIE już wszystkie anegdoty na temat naszego „malca" z Bielska i Tych? No to posłuchajcie jeszcze jednej — wprost z Budapesztu. Na tutejszym lotnisku — w przejściu kontrolnym, zbliżony do mej kieszeni czujnik dał znienacka sygnał.

— Kluczyki — wyjaśniłem uprzejmie, dodając dla pewności jeszcze jedno słowo, które zdawało mi się być stosunkowo najbardziej zrozumiałe w kraju języka stworzonego jakby na udrękę Polaka i zaprzeczenie tradycyjnego porzekadła o „bratankach": AUTO...

Węgierski WOP-ista uśmiechnął się i rzekł lepiej — gorzej, ale z grubsza po polsku:

— A nie mały Fiat?...

W TAKI oto sposób, już wstępując na węgierską ziemię, znalazłem się oko w oko z przyprawionym humorem, jak dobry gulasz — papryką — istnym cyklonem namiętności i nadziei, jakie nad Dunajem i Balatonem budzi nasz 126 P.

PODOBIEŃSTWA I RÓŻNICE

POWIE KTOŚ: nic nowego pod słońcem. Ostatecznie sami do niedawna przeżywaliśmy, a po części nadal przeżywamy, podobne emocje. I u nas i u nich coraz więcej ludzi nie tylko pragnie, ale może sobie pozwolić na kupno samochodu. I tu, i tam również nigdy raczej nie występowały tęsknoty za super-krążownikami, jakże zresztą ciężko „przegranymi" w związku z ogólnoświatowymi ograniczeniami paliwowymi.

To prawda. Jak wykazują porównawcze badania zakupów w latach 1960—1971 proces indywidualnego motoryzowania się przebiegał nawet na Węgrzech znacznie szybciej niż u nas. Jeśli stan zakupów samochodów osobowych w r. 1960 przyjąć za 100, to w ciągu minionego 10-lecia wzrosły one w Polsce do wskaźnika 635, a na Węgrzech aż do 900. Prawdą jest również i to, że oba nasze kraje nie posiadają własnej „wielkiej ropy". Na Węgrzech jednak do tego wszystkiego dochodzi jeszcze jeden niebagatelny czynnik. Odgrywając niemałą rolę w całości przemysłu motoryzacyjnego świata, a tym bardziej w rodzinie krajów RWPG przede wszystkim dzięki produkcji autobusów oraz dostawom podzespołów. Węgry są równocześnie jednym z europejskich krajów socjalistycznych nie produkującym własnego wozu osobowego. Całość potrzeb zaspokoić musi import. Czy i jak zaspokaja?

Miałem możność zapoznać się w Budapeszcie z dwoma wykazami. Pierwszy ilustrował kolejność krajów, z których Węgry sprowadzą w br. ok. 85 tys. wozów osobowych i pochodnych (combi, mikrobusy): ZSRR, NRD, CSRS, Polska. Drugi, nazwany przez mych rozmówców „tabelą westchnień" podawał przeciętne okresy oczekiwania nabywcy na poszczególne typy maszyn. Wszelkie rekordy, przekraczające 4 lata biły tu Trabanty, wyprzedzając Wartburgi i Skody (ok. 3 lat), Żiguli (rok) i Fiaty 125 p (poniżej roku).

— Dla pełnej „polskiej klamry" w tej tabeli brakuje właśnie na początku waszego „małego" — powiedzieli mi fachowcy od węgierskiego importu samochodowego — chociaż, jeśli dobrze pójdzie nasza współpraca i kooperacja...

„MAŁY" TRĄBI W BAKONY

WŁAŚNIE w dalszym rozwoju szerokiej współpracy i kooperacji z krajami socjalistycznymi, w tej liczbie z Polską, upatrują Węgry klucz do pełniejszego i szybszego zaspokajania różnorakich potrzeb społeczeństwa. Również tych motoryzacyjnych. Jak to wygląda w praktyce miałem możność przekonać się w zakładach Bakony, położonych pomiędzy górami o tejże nazwie, a Balatonem, nie opodal miasta Veszprem. Liczące sobie kilkadziesiąt lat, ostatnio gruntownie zmodernizowane i nadal rozbudowywane zakłady nastawione są niemal wyłącznie na różnego typu oprzyrządowanie dla przemysłu motoryzacyjnego, rodzimego i krajów RWPG.

— Samj nie produkując i nawet nie montując samochodów osobowych jesteśmy jednak swego rodzaju fabryką tych pojazdów — mówi mi dyrektor generalny inż. Janos Bergou. — Za nasze oprzyrządowanie do Żiguli Węgry otrzymają w tym roku 7 tysięcy tych wozów.

W dyrekcji pokazywano mi grube tomiska aneksów do umowy kooperacyjnej z Polską, na honorowym miejscu w lokalu miejscowej organizacji Związku Młodzieży Komunistycznej zastałem proporczyk ZMS-u z Bielska-Białej. A w laboratorium akustycznym zademonstrowano mi, w działaniu, sygnał do Fiata 126p.

Otrzymałem go przy pożegnaniu na pamiątkę. I teraz martwię się tylko na myśl o spotkaniu z moim WOP-istą na budapeszteńskim lotnisku. No bo jak to jest? Tutaj wszyscy tęsknią i czekają na „małego", a ja z Węgier wywożę do niego części...

K. STRZELECKI

BUDAPESZT — bloki mieszkalne osiedla Obuda.

(CAF — MTI)

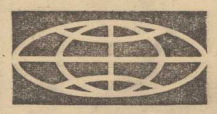

WYSTAWA POLSKIEGO MALARSTWA W MOSKWIE

■ W ramach Dni Kultury Polskiej w ZSRR, poświęconych 30-leciu PRL, otwarto w Moskwie wystawę pod nazwą „Arcydzieła malarstwa polskiego z XIX i początku XX wieku". Jest to jedna z największych ekspozycji malarstwa zagranicznego w stolicy Związku Radzieckiego. Wystawiono na niej ok. 300 płócien wielkich mistrzów, takich jak Jan Matejko, Aleksander Gierymski, Jacek Malczewski.

OBCHODY ROCZNICY ZAMORDOWANIA DRA KINGA

■ 25-milionowa ludność murzyńska USA i cała postępowa społeczność Stanów Zjednoczonych czci pamięć znanego bojownika o prawa obywatelskie amerykańskich Murzynów, Martina Luthera Kinga. W związku z przypadającą 4 kwietnia szóstą rocznicą zamordowania dra Kinga, w wielu miastach amerykańskich odbywają się demonstracje i wiece poświęcone jego pamięci.

KOLEJNY DZIEŃ WALK NA WZGÓRZACH GOLAN

■ Rzecznik wojskowy w Damaszku poinformował, że w środę doszło do pojedynku artyleryjskiego między wojskami syryjskimi i izraelskimi na froncie golańskim. Wojska izraelskie usiłowały zawładnąć jednym z wysuniętych stanowisk syryjskich. Pojedynek artyleryjski trwał 9 godzin. Kilkunastu żołnierzy nieprzyjacielskich zostało zabitych, 7 izraelskich baterii dział zostało zniszczonych, jak również 2 stanowiska rakiet przeciwpancernych i składy amunicji. Uszkodzono dwa czołgi i kilka pojazdów gąsienicowych.

ZŁY STAN ZDROWIA PREZYDENTA AUSTRII

■ Ze stolicy Austrii nadeszła w środę wiadomość o pogorszeniu się stanu zdrowia prezydenta Republiki Franza Jonasa (lat 74). Od tygodnia zastępuje go na stanowisku szefa państwa kanclerz Bruno Kreisky.

Groźne kosmetyki

TOKIO PAP. Według badań przeprowadzonych przez wydział medyczny uniwersytetu w Nagoji, co trzecia kobieta używająca kremów odżywczych i innych kosmetyków produkowanych w Japonii naraża się na różnego rodzaju schorzenia skóry. Uniwersytet opublikował wyniki badań ankietowych, którymi objęto 3 tys. kobiet japońskich.

„Kajdany miłości"

4.4. NOWY JORK. Pewne młode małżeństwo amerykańskie, które — aby zwalczyć zakradającą się w ich życie szarzyznę dnia codziennego — poszukiwało silnych wrażeń, nie może chyba narzekać na figiel, jaki spłatał im los. Małżonkowie mieli zwyczaj przykuwania się nago kajdankami do biblioteczki znajdującej się w salonie i dopiero wtedy przystępowania do miłosnych igraszek. W ostatnią niedzielę mężowi upadł na podłogę kluczyk od kajdanek. W tej właśnie chwili do pokoju wpadł ulubieniec rodziny — malutki piesek. Rzucił się on na kluczyk i połknął go. Skonfundowanemu małżeństwu nie pozostało nic innego jak chwycić za słuchawkę telefonu, który na szczęście znajdował się pod ręką, i wezwać na pomoc policję.

Ochotnicy z USA pracują na Kubie

4.4. HAWANA PAP. Na Kubę przybyła większa grupa młodych Amerykanów. Wejdą oni w skład międzynarodowej brygady, która ochotniczo bierze udział w budowie wielkiej fermy hodowlanej w pobliżu Hawany. Udział przedstawicieli postępowej młodzieży USA w tego rodzaju pracach na Kubie stał się już tradycją. Jest to już siódma brygada ochotników amerykańskich pracujących na Kubie.

Druga książka Olofa Palmego

4.4. SZTOKHOLM PAP. W ostatnim tygodniu marca br. ukazała się na półkach księgarskich Szwecji najnowsza książka Olofa Palmego, premiera rządu, pt. **„Trzeba iść dalej" (Att vilja gaa vidare).** Jest to zbiór jego najważniejszych przemówień i artykułów z ostatnich kilku lat. W przedmowie do zbioru autor stwierdza, że całą swą działalność polityczną koncentruje wokół czterech zasadniczych dziedzin: demokracji w ruchach ludowych, rozwoju społeczeństwa dobrobytu i opieki, odnowy ideologicznej oraz solidarności międzynarodowej.

„Trzeba iść dalej" jest drugą książką szwedzkiego premiera. Pierwsza, pt. **„Polityka oznacza chcieć" („Politik aer att vilja"** ukazała się przed czterema laty).

System metryczny w USA?

WASZYNGTON PAP. Izba Handlowa Stanów Zjednoczonych wypowiedziała się za przyjęciem systemu metrycznego w gospodarce amerykańskiej. Izba Handlowa skierowała do wszystkich parlamentarzystów list z wnioskiem aby poparli ten projekt, przewidujący dobrowolne przejście na system metryczny w okresie najbliższych 10 lat.

Po zgonie prezydenta G. Pompidou

Świat stracił wybitnego męża stanu

W PARYŻU zmarł nagle dziewiętnasty prezydent Republiki Francuskiej Georges Pomidou. Odszedł na zawsze w okresie szczególnie skomplikowanym dla Francji, w momencie trudnej walki z groźbą kryzysu, walki o niedopuszczenie do umocnienia obcej dominacji w Europie zachodniej. Odszedł nieprzeciętny mąż stanu, dalekowzroczny polityk, szczery przyjaciel narodu polskiego.

MIJA dopiero 39 lat od chwili, gdy w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1935 r., próg liceum Saint Charles w Marsylii przekroczył nieśmiało młody profesor Georges Pompidou. Miał dopiero 24 lata i po studiach obejmował swą pierwszą posadę. Od tamtego dnia minęły 34 lata, kiedy były profesor przekraczał (1969 r.) próg siedziby prezydenta Francji. Dziennik „Le Monde" pisał wówczas, że ten okres można podsumować w trzech słowach: kariera, działanie, przeznaczenie. Co przez to rozumiał francuski dziennikarz? A więc kariera: profesor literatury, wysoki urzędnik, bankier, doradca i najbliższy współpracownik gen. de Gaulle'a — te szczeble kariery pokonywał przez ćwierć wieku, do roku 1962. Działanie: określił je lapidarnie gen. de Gaulle, żegnając Pompidou w lipcu 1968 roku, po 6 latach i trzech miesiącach kierowania ekipą rządową: **„Pana działalność była wyjątkowo skuteczna".** Wreszcie przeznaczenie: **„Panie deputowany departamentu Central** — mówił minister Andre Malraux, wznosząc toast na obiedzie pożegnalnym na cześć Pompidou — piję za pańskie przeznaczenie".

Dokładnie w siedem miesięcy później, 13 lutego 1969 roku sam Pompidou powie w Genewie: **„Moim przeznaczeniem będzie — jeśli Bóg zechce — sprawa narodowa".** W kilka miesięcy później obejmował w posiadanie siedzibę prezydenta Francji.

Jego droga do kariery politycznej była nietypowa. Będąc profesorem w liceum, przybył do Paryża, gdzie spotkał szkolnego kolegę, Rene Brouille'a, współpracownika gen. de Gaulle'a. Rezultatem tego spotkania było podjęcie przez Pompidou pracy w sekretariacie generała. Po niespełna roku rezygnuje jednak z tej pracy i w 1945 r. wytania się niespodziewanie w banku Rothschilda i od razu zasiada w szeregu rad nadzorczych różnych przedsiębiorstw. Pracując u Rothschilda, gdzie w 1956 r. został dyrektorem generalnym, ani na chwilę nie traci osobistych kontaktów, łączących go z gen. de Gaullem.

Dalsze losy Georgesa Pompidou są również nietypowe. Pracując u Rothschilda prowadzi rozmowy z firmą wydawniczą na temat wydania „Pamiętników" gen. de Gaulle'a. Gdy w roku 1958 generał ponownie przejmuje władzę, Pompidou wraca do życia politycznego, obejmując funkcję dyrektora gabinetu prezydenta. Przy kolejnej reorganizacji gabinetu de Gaulle proponuje mu objęcie Ministerstwa Finansów, lecz Pompidou odmawia i wraca do Rothschilda. Zachował jednak coś więcej, niż kontakt z gen. de Gaullem. Pozostał nieoficjalnym współpracownikiem szefa państwa, jedynym, z którym ten rozmawiał bez świadków długo i regularnie.

W kwietniu 1962 r. gen. de Gaulle oświadczył swemu doradcy: **„Zostanie pan premierem i nie ma pan prawa odmawiać".** Pompidou nie odmówił. Miał wówczas 50 lat i nie był nigdy przedtem członkiem parlamentu, ani członkiem partii gaullistowskiej. W 1968 roku opuścił gabinet premierowski, lecz wkrótce po ustąpieniu gen. de Gaulle'a, wszedł do pałacu prezydenckiego.

Georges Pompidou starał się kontynuować dzieło swego wielkiego poprzednika, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, będąc rzecznikiem odprężenia i współpracy w Europie. Potwierdził to raz jeszcze w czasie ostatniej wizyty w Związku Radzieckim, którą złożył w połowie marca br. Jego stosunek do narodu polskiego zamanifestował się dobitnie w czasie wizyty we Francji I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Prezydent Georges Pompidou nadał tej wizycie najwyższą rangę, stworzył klimat serdeczności i szczerości. Europa, świat stracił wybitnego męża stanu.

Kolejna sesja ekspertów Polski i NRF

Postęp rozmów w sprawie rewizji podręczników szkolnych

BONN PAP. W Brunszwiku zakończyła się w środę trzydniowa — piąta z kolei — konferencja ekspertów Polski i NRF, poświęcona rewizji podręczników szkolnych. Delegacji polskiej przewodniczył prof. dr Władysław Markiewicz. Przewodnictwo delegacji zachodnioniemieckiej, po śmierci prof. Eckerta, przejął prof. dr W. Mertinejt.

Jak wynika z opublikowanego wspólnego komunikatu, uczestnicy spotkania omówili tym razem przede wszystkim wiele istotnych problemów związanych z historią NRF i Polski w latach 1944—1947. Dyskusja, której podstawę stanowiły referaty obu stron, miała — głosi komunikat — **„owocny i rzeczowy przebieg".** Wypracowanie wspólnych zaleceń w sprawie przedstawienia okresu po drugiej wojnie światowej ma być głównym tematem kolejnego spotkania, ustalonego na październik br. w Warszawie.

DELEGACJE uzgodniły również w odniesieniu do całej historii stosunków polsko-niemieckich, że tematy szczególnie kontrowersyjne, lub wymagające pogłębienia, zostaną omówione na oddzielnych sympozjach naukowych, niezależnie od przyjętych już uzgodnień. Pierwsze takie sympozjum, poświęcone Zakonowi Krzyżackiemu, odbędzie się we wrześniu br. w Toruniu. W NRF przewiduje się przeprowadzenie sympozjum pt. „Za waszą wolność i naszą — entuzjazm dla Polski w XIX wieku".

W komunikacie apeluje się ponownie do kompetentnych kół o aktywne poparcie pracy komisji i możliwie szybkie wprowadzenie w praktyce pedagogicznej uzgodnionych już 31 zaleceń. Należy przypomnieć, że na opieszałe stosowanie w szkolnictwie NRF wspomnianych zaleceń niedawno zwrócił uwagę w Bundestagu prof. Schewitzer, zyskując zresztą potwierdzenie zarzutu ze strony rzecznika rządu.

W rozmowie z korespondentem PAP prof. Markiewicz określił bilans piątego spotkania jako istotny krok naprzód. Po uzgodnieniu zaleceń dotyczących ujmowania historii do roku 1945, obecnie dyskutowano nad tym, jak należy pisać o historii powojennych stosunków polsko-niemieckich do czasów współczesnych.

Mówi prezes Towarzystwa Szwedzko-Polskiego:

Obraz współczesnej Polski jest nam o wiele bliższy

Podczas pobytu w Malmoe z okazji „Tygodnia Polskiego" miałem okazję poznać prezesa Towarzystwa Szwedzko-Polskiego w Krone z siedzibą w Malmoe, p. Olle Oerbom, dyrektora jednego z przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. P. O. Oerbom udzielił naszej gazecie krótkiego wywiadu na temat działalności Towarzystwa.

— W PROWINCJI Krone istnieje Towarzystwo Szwedzko-Polskie. Oddziały naszego Towarzystwa porozrzucane są po całej Szwecji. Co my robimy? Pracujemy nad dalszym rozwojem stosunków kulturalno-ekonomicznych i handlowych między naszymi krajami.

Towarzystwo Szwedzko-Polskie powstało w roku 1926, więc za dwa lata obchodzić będziemy jego 50-lecie. Prowincja Krone ma zaledwie za sobą 9-letnią działalność. Jest więc „niemowlęciem" w porównaniu z innymi okręgami. Ale działalność nasza jest bardzo żywa. Organizujemy kursy języka polskiego, wystawy malarstwa, plakatu polskiego, mieliśmy wiele interesujących prelekcji nt. „1000-lecia Państwa Polskiego". Gościliśmy chór chłopięcy „Słowiki" z Poznania pod dyrekcją Stefana Stuligrosza. Zorganizowaliśmy również wyjazd do Polski naszych architektów i budowniczych. Była to wizyta na zaproszenie polskich architektów. Gościliśmy również grupę polskich dziennikarzy u siebie. Mieliśmy też kilka prywatnych wizyt osób z Polski, m. in. b. naczelnego architekta Szczecina inż. Mieczysława Janowskiego.

Minister gościliśmy przez kilka tygodni pierwszego stypendystę, wrocławskiego studenta Jacka Krynkę. Był on stypendystą na Uniwersytecie w Lund — doskonalił swoją naukę języka szwedzkiego.

TOWARZYSTWO Przyjaciół Szwedzko-Polskie w Krone liczy ok. 140 członków z różnych środowisk społecznych. Mamy w naszych szeregach inżynierów, handlowców, nauczycieli, urzędników — można śmiało powiedzieć, że reprezentowane są niemal wszystkie zawody. Przygotowanie do „Tygodnia Polskiego" w październiku 1973 w Malmoe rozpoczęliśmy już w marcu. Po raz pierwszy nasze Towarzystwo uczestniczyło w tych przygotowaniach. Właśnie ja byłem przedstawicielem naszego Towarzystwa w Komitecie Organizacyjnym „Tygodnia Polskiego" w Malmoe.

Co my jeszcze tu robimy? Najwięcej udzielamy informacji o Polsce. Podczas trwania „Tygodnia Polskiego" nasze Towarzystwo zorganizowało 19 października spotkanie z przedstawicielami Polski i Szwecji. Impreza ta pozwoliła naszemu społeczeństwu zapoznać się z tradycjami i kulturą Polski, a nasze Towarzystwo zorientowało się, co Szwedzi chcą wiedzieć o Polsce. Była to ze wszech miar pożyteczna akcja, w której wzięło udział dziesiątki tysięcy mieszkańców Malmoe i Skanii a obraz dzisiejszej, współczesnej Polski stał się dla nas o wiele bliższy sercu. (c)

NA ZDJĘCIU, które powyżej publikujemy, znajduje się gmach kombinatu poligraficzno-prasowego w Malmoe, wybudowany w 1965 roku kosztem 35 mld koron szwedzkich. W gmachu tym mieszczą się redakcje: codziennej gazety porannej „Sydsvenska Dagbladet" i popołudniowej „Snaellposten", wychodzące w codziennym przeciętnym nakładzie ok. 270 000 egz. Kolportowane są one na terenie całej południowej prowincji Szwecji – Skania, której stolicą jest Malmoe. W gmachu tym, urządzonym supernowocześnie o powierzchni ponad 100 tys. m kw., pracuje ponad 1500 osób, i oprócz wspomnianych dwóch dzienników, jego właściciel wydaje kilka innych periodyków oraz jest edytorem wielu tytułów książkowych, głównie typu broszurowego i reklamowego.

W tym to właśnie kombinacie były drukowane, poza normalnymi szerokimi relacjami dziennikarskimi w obu wspomnianych gazetach, wszystkie plakaty, afisze oraz wyjątkowo na wysokim poziomie wydany program obchodów „Tygodnia Polskiego" w Malmoe w październiku 1973 roku.

Na marginesie tej informacji: warto, aby twórcy i budowniczowie planowanego w Szczecinie w następnej pięciolatce kombinatu prasowo-poligraficzno-kolportażowego skorzystali z doświadczeń tej szwedzkiej budowli, zwłaszcza jeśli idzie o jego wewnętrzną funkcjonalność.

Polski grawer szwedzkiego dworu

W DNIU 28 urodzin nowego króla Szwecji Karola VI Gustawa — 29 kwietnia br. wejdą do obiegu w tym kraju znaczki pocztowe z jego podobizną. Wykonanie wzorów znaczków powierzono grawerowi dworu królewskiego, Polakowi z pochodzenia. Czesławowi Słani twórcy wielu poprzednich znaczków pocztowych Szwecji. Jak się dowiadujemy, projekt naszego rodaka został już zaakceptowany osobiście przez Karola VI Gustawa.

Sportowo-turystyczne kontakty polsko-szwedzkie

SPORTOWCY Szwecji — niegdyś jedna z największych potęg w świecie, nadal w wielu dyscyplinach reprezentują bardzo wysoki poziom.

Dawno zapomnieliśmy już o czasach, kiedy to mówiąc o sporcie szwedzkim myśleliśmy wyłącznie o gimnastyce szwedzkiej, z którą stykaliśmy się w szkołach. Szwedzi należą do prekursorów nowoczesności w sporcie światowym. Szeroką bazą dla sportu wyczynowego jest ogromna masowość ćwiczeń sportowo-rekreacyjnych. W żadnym innym kraju na świecie nie ma np. tej miary masowej imprezy sportowej jak słynny narciarski Bieg Wazów, w którym zawsze obok kilkudziesięcioosobowej grupy wyczynowców bierze udział kilkanaście tysięcy osób. Startują one oczywiście w różnych kategoriach wiekowych. Najbardziej znany jest triumfator kategorii wyczynowej, ale prasa poświęca wiele miejsca i innym zwycięzcom. Niektórzy z nich po latach treningu odnoszą sukcesy w wielkich imprezach międzynarodowych. Wzór ten chyba warto wykorzystać również u nas.

W Polsce bardzo wysoko cenimy sportowców szwedzkich. Hokeiści tego kraju zaliczani do ścisłej czołówki światowej od lat są naszymi tradycyjnymi partnerami. W sporcie wyczynowym liczne imprezy polsko-szwedzkie na terenach obydwu krajów odbywają się w następujących dyscyplinach: narciarstwie, łyżwiarstwie szybkim, piłce ręcznej, podnoszeniu ciężarów, szachach, lekkiej atletyce, jeździectwie, kajakarstwie, strzelectwie, pływaniu, szermierce, motorach, hokeju na lodzie i in.

W poolimpijskim roku 1973, kiedy to jak to zwykle bywa po olimpiadzie, liczba kontaktów sportowych nieco się zmniejsza gościliśmy w Polsce 26 zespołów ze Szwecji (353 osoby), a wyjechało do kraju trzech koron 49 naszych drużyn (572 osoby).

Polscy sportowcy wyjeżdżają także na zgrupowania treningowe do nowocześnie urządzonych szwedzkich ośrodków. Na tzw. pierwszy śnieg jeżdżą tam np. od lat wczesną zimą nasi narciarze.

Szwecja jest szczególnie szczęśliwym krajem dla polskich lekkoatletów. Przed laty w 1958 r. na pamiętnych mistrzostwach Europy w Sztokholmie zyskaliśmy miano czołowej potęgi w Europie. Teraz po latach kryzysu w tej dyscyplinie sportu w Polsce, właśnie na szwedzkiej ziemi podczas ostatnich halowych mistrzostw Europy w Goeteborgu ponownie polscy lekkoatleci znaleźli się w ścisłej czołówce europejskiej skutecznie rywalizując z takimi uznanymi potęgami jak ZSRR czy NRD.

Bardzo częste są polsko-szwedzkie kontakty żeglarskie, które znajdują się na pograniczu sportu i turystyki. Jachty szwedzkie w sezonie stale zawijają do naszych portów. Polskie kluby żeglarskie, zorganizowały w 1973 r. 41 rejsów pełnomorskich do portów szwedzkich. Wzięło w nich udział 393 żeglarzy.

Ostatnio rozwijają się wzajemne kontakty turystyczne. Wprawdzie Polska tymczasem stanowi jeszcze niewielki procent w planach turystycznych Szwedów, ale niebawem należy spodziewać się zmian, bowiem w związku z poprawą bazy hotelarskiej na naszym Wybrzeżu wielu Szwedów chce spędzać właśnie w Polsce swoje weekendy.

W 1973 r. granicę Polski przekroczyło 43 607 Szwedów. Wielu z nich jechało oczywiście tranzytem na południe Europy. Warto podać, że w 1972 r. liczba przekroczeń naszej granicy przez turystów szwedzkich wyniosła 39 620. Stanowi to ponad 7 procent przyjazdów wszystkich turystów z krajów zachodnich do naszego kraju.

Ciekawe, że corocznie Szwecję opuszcza ok. 2,5 mln turystów. Wielu z nich warto zachęcić do poznania naszego kraju.

Równocześnie w 1972 r. do Szwecji wyjechało 10 493 naszych turystów, a w 1973 — 12 957.

Perspektywy w dalszych kontaktach turystyczno-sportowych są ogromne. Dla sportowców spotkania z ich szwedzkimi kolegami mogą być gwarancją postępu i dorównania światowej czołówce. Dla turystów natomiast atrakcje obu krajów są wprost niewymierne. Szwedzi chętnie przyjeżdżają do Polski na polowania. Odwiedzają również nasze Ślądniny. Ciekawią ich polskie Tatry itp. Należy się więc spodziewać, że wzajemna wymiana sportowo-turystyczna będzie pomyślnie się rozwijać.

Zbigniew KOSSEK

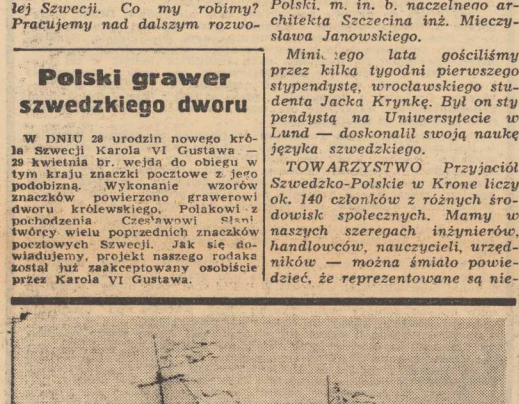

„WAZA" 333 lata na dnie

W ROKU 1625 król Gustaw II zlecił budowę okrętu „Waza" stocznioni królewskim w obecnej miejscowości Blasieholm. 10 sierpnia 1628 okręt „Waza" wyruszył w swój inauguracyjny rejs ze stoczni królewskiej do portu Alvnabben, gdzie miał się połączyć ze szwedzką flotą wojenną. W porcie Sztokholm, 100 metrów na południe od Beckholmen okręt przechylił się tak raptownie pod wpływem silnego podmuchu wiatru, że woda zaczęła przeciekać do dolnych stanowisk armatnich. Wreszcie „Waza" zatonął na głębokości 32 metrów. Na pokładzie oprócz członków załogi znajdowały się trzy rodziny, które otrzymały pozwolenie towarzyszenia okrętowi tak długo, dopóki znajdować się będzie w strefie przybrzeżnej. Postępowanie sądowe wszczęte natychmiast przeciwko osobom odpowiedzialnym z załogi okrętu oraz stoczni nie wyjaśniły przyczyn katastrofy.

Według starych, zachowanych jeszcze dokumentów zbrojowni zamkowej uzbrojenie okrętu „Waza" składało się z 64 armat. Przy wydobywaniu okrętu znaleziono tylko trzy armaty. Warto podkreślić, że waga wszystkich armat, bomb, kul, żagwi i kul łańcuchowych wynosiła ponad 71 tys. kg. Długość okrętu około 57 metrów. „Waza" miał trzy maszty: fokmaszt, maszt duży oraz maszt krzyżowy. Wysokość masztu dużego wynosiła od kila około 49 metrów. Maszty, przykrywy ładowni i podpory pokryw wykonane zostały z drewna sosnowego, wszystkie pozostałe części okrętu wykonano z brzozy.

Już w wieku XVII podjęto wiele prób wydobycia okrętu. W roku 1664 i 1683 przy pomocy dzwonu zanurzeniowego wydobyto w sumie 54 armaty. Potem zapomniano o starym okręcie, aż do chwili, gdy w roku 1956 odnalazł go znowu Anders Franzen. W roku 1957 nurkowie marynarki szwedzkiej przekopali tunel dla założenia lin do wydobycia okrętu. W roku 1959 okręt został po raz pierwszy podniesiony i następnie uniesiono go z głębokości 32 metrów na głębokość 17 m. W kwietniu 1961 roku został całkowicie wydobyty i umieszczony w doku, a do pracy przystąpili archeolodzy. W ciągu tych 333 lat, podczas których okręt „Waza" spoczywał na dnie morza wewnątrz okrętu zebrało się 1000 m sześciennych mułu. Z tej masy szlamu i mułu archeologowie wydobyli 24 000 funtów znalezisk. Większość z nich wykonana była ze skóry, drewna, tkanin, metali szlachetnych, miedzi, brązu, mosiądzu oraz żeliwa i zachowała się w bardzo różnym stanie. Prace wykopaliskowe zostały całkowicie zakończone w 1961 roku. (z)

KOMUNISTA – przewodniczącym Zw. Zawodowego Malarzy Szwedzkich

W ZWIĄZKU Zawodowym Malarzy Okręgu Sztokholmskiego odbyły się wybory nowych władz organizacji. Spośród pięciu kandydatów delegaci na zjazd związkowy wybrali przewodniczącym Jana Erika Roosa, członka Szwedzkiej Partii Lewicy — komunistów. Otrzymał on 254 głosy przeciwko 193 oddanym na socjaldemokratycznego kandydata.

Okręg Sztokholmski Związku Zawodowego Malarzy jest najliczniejszy i zrzesza 5 000 członków.

NAUKA

TANIO udzielam korepetycji z matematyki, fizyki i chemii. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4254.

MŁODY inżynier udziela korepetycji — matematyka, fizyka, mechanika. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4308.

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów, korepetycje: matematyka, fizyka, tel. 46-541. 4451-G

PRACA

POTRZEBNA opiekunka dochodząca do rocznego dziecka, Cmentarna 1—8. 4413-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu (może być cała dobę), wiek obojętny. Szczecin, ul. 26 Kwietnia 17/16. 4448-G

ZATRUDNIĘ murarza emeryta do wykończenia budowy domku, tel. 206-63, od godz. 15—19. 4481-G

PRZYJMĘ do pracy w fermie drobiu rencistę, może być zamiejscowy. Szczecin, ul. Ustowska 6-8. 4224-G

PODEJMUJĘ się wszelkich prac fizycznych z drobnymi naprawami instalacji włącznie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4297.

POMOC domowa dochodząca potrzebna, Szczecin, ul. Unii Lubelskiej 13-d. 4379-G

MURARZ — do budowy domku potrzebny, tel. 46-301. 4400-G

MATRYMONIALNE

PANI, lat 27 z dzieckiem pozna pana do lat 40 w celu matrymonialnym. Poważne oferty kierować: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4276.

SAMOTNA, własny domek pozna kulturalnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4282.

SAMOTNY, lat 48 z mieszkaniem, pracujący zawodowo pozna uczciwą panią do lat 45, cel matrymonialny. Oferty tylko poważne. Biuro Ogłoszeń Szczecin 4463.

SAMOTNA, materialnie niezależna, mieszkanie, pozna kulturalnego pana bez nałogów, wiek 55—65. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4283.

EMERYTKA z mieszkaniem, pozna pana uczciwego, inteligentnego, miłej prezencji do lat 68. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4330.

NIERUCHOMOŚCI

ROZPOCZĘTĄ budowę i M-3 nowe budownictwo, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe, nowe budownictwo lub sprzedam budowę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4397.

DOM własnościowy w Szczecinie, kupię. Drozdowska, dzwonić tel. 204-61, wewn. 66 od godz. 7.15 do 15.15. 4524-G

DZIAŁKĘ budowlaną na terenie Szczecina — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4544.

DOM jednorodzinny bliźniak lub zaawansowaną budowę domku — kupię. Wiadomość: tel. 260-66. 4465-G

WILLĘ lub pół bliźniaka — kupię, posiadam zastępcze M-3, tel. 754-87. 4521-G

RÓŻNE

OB. Stanisława Wolskiego, zam. Szczecin, al. Boh. Warszawy 99—9 za pomówienie go w liście w dniu 8 stycznia 1974 r. przepraszam — Józef Konopka, Szczecin, ul. Jagiellońska 76—15. 4415-G

POGOTOWIE Telewizyjne 6-miesięczna gwarancja, tel. 62-713. 4475-G

GARAŻ na Niebuszewie zamienię na garaż na Pomorzanach, ewentualnie wynajmę garaż na Pomorzanach, tel. 218-25. 4511-G

GARAŻ do wynajęcia przy ul. Konopnickiej, tel. 714-00. 4516-G

KOMENDA WOJEWÓDZKA MO w Szczecinie unieważnia pozwolenie na posiadanie broni sportowej nr 009580, wydane na nazwisko Aleksander Graczyk. 4225-G

POGOTOWIE Telewizyjne. Śmiechowski, tel. 272-60. 4237-G

USŁUGI w zakresie ślusarstwa, sprzętu gospodarstwa domowego, motocykli, motorowerów wykonuje Z. Rybicki, Gryfino, Boh. Stalingradu 10—1, od godz. 15.30 tel. 27-29. Posiadam pełny asortyment łożysk. 4255-G

SYRENĘ 104 zamienię na rozbitą Syrenę 105 lub Zastawę. Pilchowo, ul. Wiejska 5, oglądać od godz. 17. 4383-G

UWAGA kierowcy! Piaskowanie i konserwacja podwozi samochodowych, lakierowanie nadwozi, ul. Waryńskiego 39. 4386-G

KUPNO

PIEC (kocioł) c. o., żeliwny Camino II o pow. około 2,25 m kw., wytwórni Łódzkiej Fabryki Maszyn, nowy, używany lub uszkodzony — kupię, tel. 733-43. 4228-G

MAGNETOFON ZK — 140 lub 120 (może być uszkodzony) — kupię, tel. 753-87. 4267-G

BETONIARKĘ „150" — kupię, tel. 257-03, po 16. 4300-G

CHŁODNICĘ, teleskopy, wentylator i inne części do Mercedesa 220 SB — kupię. Szczecin, Wierzbowa 112, tel. 820-173 po godz. 14. 4369-G

BETONIARKĘ używaną kupię lub wypożyczę. Wiadomość: Dąbie, ul. Jordana 6. 4391-G

BETONIARKĘ, cegłę roz biórkową — kupię, tel. 46-301. 4403-G

POROŻE łosia z czaszką — kupię, tel. 732-43. 4409-G

SZAFKI nocne — kupię. Wiadomość: tel. 252-96. 4411-G

SAMOCHÓD Skoda, rok prod. 1973 lub odbiór w Motozbycie — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4425.

SILNIK Volkswagena 1200 — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4468.

UŻYWANĄ szafę dwudrzwiową (ciemną) — kupię, telefon 741-66. 4517-G

ROWER wyścigowy w dobrym stanie — kupię, tel. 821-700. 4560-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD osobowy „Simca" niedrogo sprzedam. Szczecin, ul. Włościańska 49—8. 4219-G

DWA „Junaki" oraz trzydzieści uli i barakowóz mieszkalny — sprzedam. Ustowo 19. 4220-G

TAPCZAN - półkę, regał jasny — sprzedam, tel. 237-21. 4226-G

KOŁA Wartburga piętnastki, nowe i maszynę dziewiarską dwupłytową „Veritas" — sprzedam, Stargard, tel. 22-64. 4234-G

WÓZEK uniwersalny dziecięcy — sprzedam, Szczecin 36, ul. Cegielskiego 15—11. 4241-G

NOWE meble (ciemny orzech), kredens, pomocnik, stół i 6 krzeseł — sprzedam. Santocka 20—37, godz. 16. 4244-G

SILNIKI przyczepne oraz łódź turystyczną — sprzedam. Goleniów, Szczecińska 17—1. 4250-G

SILNIK „Fiata 125 p" 1500 bez uzbrojenia — sprzedam, tel. Stargard 24-51, po godz. 19. 4257-G

SYRENĘ 104 — sprzedam, Legnicka 18—3, tel. 82-04-07. 4258-G

TRABANTA 601 — sprzedam, Stargard, tel. 46-21. 4259-G

SUKNIĘ ślubną — sprzedam. Wiadomość: pl. Grunwaldzki 1—22. 4261-G

SUMATOR elektryczny nowy m-ki OLIMPIA pilnie sprzedam. Oferty na tel. 709-35. od godz. 17. 4265-G

WARSZAWĘ 223 w dobrym stanie — sprzedam, Szczecin, Cegielskiego 19—10. 4271-G

SAMOCHÓD m-ki Skoda 1101 tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 241-53. 4298-G

CZĘŚCI „Moskwicza" 407 — sprzedam. Kaszubska 45—16. 4299-G

GAZELĘ SHL, stan bardzo dobry — sprzedam, ul. Strzałowska 42—9. 4307-G

WÓZEK prod. NRD — sprzedam, Brzozowskiego 21—3. 4310-G

DUŻEGO 4-letniego psa — sprzedam. Wiadomość: ul. Łokietka 25—13. 4312-G

SAMOCHÓD Syrena 103, cena 30 tys. pilnie sprzedam. Wiadomość: ul. Kaszubska 5—8, po godz. 16. 4320-G

SYRENĘ 104 w dobrym stanie — sprzedam ul. Dunikowskiego 42—24. 4327-G

WARSZAWĘ 223 eksportową, rok prod. 1972 po małym przebiegu — sprzedam. Myślibórz, ul. Pomorska 1-a—13, tel. 681. 4332-G

AKORDEON 120 basów, prod. NRD — sprzedam lub zamienię na akordeon 80 basów, ul. Więckowskiego 6—8. 4336-G

„AMERYKANKĘ" jedno osobową, maszynę do szycia, pralkę elektryczną, gramofon „Bambino", magnetofon czterościeżkowy, motocykl „Junak" niedrogo sprzedam, ul. A. Czerwonej 37—5. 4340-G

MEBLE w bardzo dobrym stanie, komplet kombinowany (wysoki połysk), ciemny — sprzedam. Szczecin, al. Wyzwolenia 30—13, godz. 18—20. 4343-G

WARTBURGA 353 de lux przebieg 27 tys. km — sprzedam, Stargard, ul. Warszawska 35/1. 4555-G

WARSZAWĘ stary typ do remontu sprzedam, Pocztowa 27/4. 4551-G

OKAZJA! Nowy kożuch dla szczupłej pani sprzedam, tel. 475-80. 4549-G

JAWĘ 250, stan bardzo dobry, przyczepę towarową do samochodu osobowego sprzedam. Szczecin-Warszewo, ul. Jemiołowa 4 w godz. od 16—20. 4539-G

WARTBURGA 353 sprzedam, tel. 707-31 w godz. 17—19. 4535-G

SYRENĘ 105 fabrycznie nową — sprzedam, tel. 82-19-33. 4527-G

PROJEKTOR dźwiękowy 16 mm — sprzedam, tel. 283-70 od godz. 17. 4525-G

SAMOCHÓD P-70, silnik po remoncie kapitalnym — sprzedam, tel. 343-08. 4523-G

SYRENĘ 104 sprzedam, tel. 226-88. 4522-G

„KOMARA 3" okazyjnie sprzedam, Sikorskiego 11/10. 4515-G

SKUTER „Osa" tanio sprzedam, ul. Kaszubska 33/26. 4436-G

DZIAŁKĘ owocowo-warzywną, krzewy, altanę, na Żelechowie odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4433.

WÓZEK głęboki prod. NRD — sprzedam, ul. Małkowskiego 5/1. 4432-G

TELEWIZOR 21 cali i rower — sprzedam, ul. Montwiłła 7/10. 4430-G

WARSZAWĘ 224 sprzedam, Szczecin, ul. Boguchwały 15/9 od godz. 15. 4421-G

ŁÓDÓWKĘ „Saratow" tanio sprzedam, Armii Czerwonej 20/3. 4417-G

SUKNIĘ ślubną białą z krempliny — sprzedam, tel. 223-22. 4415-G

KROWĘ sprzedam, Szczecin-Płonia, ul. Szczecińska 3 4410-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Wiadomość: telefon Szczecin 254-37, po godz. 16. 4405-G

MIKROSKOP — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4344.

RYBY z akwarium oraz rośliny — sprzedam, Ludowa 28-a—4. 4349-G

TELEWIZOR Orion 21 cali tanio sprzedam, Szczecin 33, Liściasta 19—1. 4355-G

PSZCZOŁY w ulach wiel kopolskich tanio sprzedam, Szczecin - Dąbie, Warmińska 11. 4357-G

ŁÓŻECZKO dziecięce orz śpiwór — sprzedam. Wiadomość: ul. Gdańska 11-B/12. 4359-G

Modną odzież i ubiory wiosenne

MŁODZIEŻOWE, DAMSKIE I MĘSKIE
W DUŻYM WYBORZE
– polecają stoiska PDT „POSEJDON"

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

1473-K

KREDENS pokojowy duży stylowy (antyk), stół (orzech) owalny, tapczan, szafę 3-drzwiową (orzech wysoki połysk) — sprzedam, ul. Małopolska 46a/8, tel. 357-55 po godz. 16. 4510-G

WÓZEK głęboki prod. NRD — sprzedam, Jagiellońska 71/17. 4501-G

KUCHNIĘ gazową 4 palnikową z piekarnikiem, fabrycznie nową — sprzedam (cena 1700 zł), 26 Kwietnia 23/29 Osiedle Leningradzkie. 4496-G

WÓZEK głęboki prod. NRD — sprzedam, ul. Kadłubka 33/52. 4491-G

MOTOCYKL z przyczepą marki M-72 sprzedam, wiadomość: Szczecin, ul. Legnicka 12/7 godz. 16—20. 4484-G

7-TYGODNIOWE czarne pudle sprzedam, Wielka 12/2. 4482-G

MIKRUSA sprzedam, Szczecin, Trentowskiego 49. 4478-G

MIKRUSA i motocykl „TZ-49" — sprzedam, Bilski, Jagiellońska 65, szkoła. 4476-G

KLATKĘ — regał na kanarki i akwarium tanio sprzedam. Wiadomość: Boh. Getta Warszawskiego 21/9. 4450-G

RÓŻNE meble tanio sprzedam, Kaszubska 60—4, po godz. 19. 4362-G

MOTOROWER „Komar" — sprzedam, ul. Kr. Jadwigi 17—6. 4377-G

SZLIFIERKĘ do metalu, inne urządzenia — sprzedam. Szczecin, ul. Unii Lubelskiej 13-d. 4378-G

PASIEKĘ, dowolną ilość uli — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4382.

STARODAWNY samowar, kilim, szkatułkę, adapter Ryga — sprzedam, tel. 222-19 od 15 do 18. 4393-G

MOTOCYKL WFM sprzedam, Gumieńce, Łódzka 15. 4395-G

LOKALE

SPÓŁDZIELCZE 3 pokoje, komfort — zamienię na dwa pokoje komfort i kawalerkę nowe budownictwo, Rew. Października 10/36. 4215-G

CIEPLICE — jeden pokój z kuchnią, I p., słoneczne bez gazu — zamienię na podobne w Szczecinie. Czesława Serada Cieplice ul. Wieska 12/4. 4221-G

DWA pokoje w starym budownictwie z w.c. i łazienką, piecami elektrycznymi, I piętro, śródmieście, zamienię na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Wiadomość: Felczaka 5/4. 4222-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4227.

4 POKOJE słoneczne z wygodami, śródmieście, zamienię na 2 mieszkania pokój z kuchnią i 2 pokoje w nowym budownictwie. Warunki do uzgodnienia, tel. 347-41 po godz. 16. 4232-G

M-2, centrum, wygody zamienię na M-3, tel. 233-37. 4233-G

ZAMBRÓW — trzy pokoje z kuchnią 72 m kw. nowe budownictwo, zamienię na podobne lub na dwa pokoje z kuchnią w Szczecinie, najchętniej w nowym budownictwie. Wiadomość: Czesław Milewski, Szczecin, ul. Podgórna 26/99. 4239-G

M-2 lub M-3 kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4242.

M-5, 3 pokoje, kuchnia, komfort, c.o. — zamienię na ładne, duże dwupokojowe tylko równorzędne. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4256.

2 POKOJE z kuchnią, c.o., garaż, zamienię na większe, chętnie w szeregowcach Pogodno, tel. 233-79. 4262-G

STARGARD SZCZEŃSKI — komfortowe dwa pokoiki, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo — zamienię na kawalerkę lub pokój z kuchnią, samodzielne w Szczecinie, tel.: Szczecin 755-88. 4270-G

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, wygody, I piętro w Lęborku woj. gdańskie zamienię na podobne lub inne z ogrodem w Szczecinie. Wiadomość: Rychert, 34-300 Lębork, ul. Polewskiego 18/4. 4281-G

MATKA z 7-letnią córką poszukuje pokoju sublokatorskiego z kuchnią lub używalnością kuchni. Mogą być pryfeteria. Możliwość zawarcia umowy z zakładem pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4291.

ODNAJMĘ pokój małżeństwu bezdzietnemu. Szczecin-Warszewo, ul. Dzierżyńska 82. 4295-G

MIESZKANIE kwaterunkowe pokój, kuchnia, w.c., działka w Mrągowie, zamienię na podobne w Szczecinie ewentualnie Dąbiu lub Zdrojach. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4296.

POSZUKUJĘ 2-osobowego pokoju umeblowanego z używalnością kuchni. Najchętniej w śródmieściu lub Niebuszewie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4301.

MIESZKANIE jedno lub dwupokojowe kuchnia, łazienka, wspólny korytarz, piece, I p. przy pl. Żołnierza — zamienię na mieszkanie trzypokojowe. Oferty: tel. 820-737 po godz. 17. 4303-G

MAŁŻEŃSTWO na emeryturze zamieni mieszkanie 2 pokojowe, kwaterunkowe, śródmieście, komfort — na dwa pokoje w willi z ogrodkiem, dzielnica obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4559.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo w Policach oraz duży pokój z używalnością kuchni w centrum Szczecina — zamienię na 4 pokoje. Police, Robotnicza 12/3 po godz. 16. 4558-G

POKÓJ z kuchnią i łazienką, zamienię na dwa pokoje z kuchnią lub równorzędne. Wiadomość: tel. 373-87. 4557-G

POKÓJ z używalnością kuchni zamienię na samodzielny pokój z kuchnią z wygodami. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4543 lub dzwonić 377-78.

MAŁŻEŃSTWO z 7-letnim dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 1 roku. Oferty: tel. 346-16. 4533-G

ELBLĄG — spółdzielcze M-5 zamienię na równorzędne lub M-4 trzypokojowe Szczecin. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4526.

LOKAL nadający się na usługowy zakład krawiecki — kupię w Świnoujściu, Szczecin, tel. 751-87. 4520-G

ODNAJMĘ pokój 1-osobowy, Gumieńce, ul. Wrocławska 31. 4513-G

GORZÓW WLKP. — 2 pokoje, kuchnia, stare budownictwo, zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia, tel. 740-01. 4512-G

PAN poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej na Gumieńcach. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4504.

DWUPOKOJOWE mieszkanie z c.o. w Gdańsku, zamienię na 2 mieszkania dwu i jednopokojowe w Szczecinie. Wiadomość: telefon Gdańsk 430-133. 4498-G

DZIELNICA Dąbie. 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, telefon w domku dwurodzinnym przeznaczonym do sprzedaży, zamienię na 2 mieszkania oddzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4497.

DWA mieszkania M-3 i M-1, zamienię na domek lub mieszkanie w szeregowcu, tel. 44-779. 4493-G

POSZUKUJĘ mieszkania M-2 lub M-3 na okres 1—3 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4492.

MIESZKANIE 2 pokojowe, zamienię na mniejsze. Krasińskiego 102/4 od 18 do 20. 4488-G

MIESZKANIE 41 m kw. 1 1/2 pokoju, kuchnia, przedpokój, wygody c.o. — zamienię na podobne 2 lub 3-pokojowe. Bol. Śmiałego 22/22 front. 4455-G

SAMOTNA starsza rencistka poszukuje pokoju z używalnością kuchni, może dopilnować domu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4454.

M-2 w Poznaniu zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4449.

M-2 lub kawalerkę w nowym budownictwie — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4445.

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4444.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią, tel. 722-24. 4443-G

KAWALER poszukuje pokoju Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4440.

CZĘSTOCHOWA — mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią w domku dwurodzinnym — sprzedam. Wolne po kumnie. Wiadomość: Szczecin, ul. Boguchwały 16/2. 4435-G

KAWALER pracujący i uczący się bez nałogów, poszukuje niekrępującego pokoju w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4496.

MAŁY samodzielny pokój, wejście z klatki schodowej, I piętro, zamienię na mieszkanie większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4418.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią lub z używalnością kuchni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4407.

2 POKOJE z kuchnią, łazienką i skrytką, 53,5 m kw. c.o. etażowe, zamienię na mieszkanie M-2 lub M-3, dzielnica obojętna, wyłącznie z pracownikiem PKP. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość po godz. 16 — Szczecin, ul. Potulicka 53E/9. 4404-G

M-2 nowe budownictwo, zamienię na małe mieszkanie 2-pokojowe lub pokój z dużą kuchnią, tel. 821-860. 4304-G

MIESZKANIE własnościowe 3 pokoje c.o. etażowe, słoneczne, I piętro, atrakcyjna lokalizacja Pogodno — sprzedam. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4306.

MAŁŻEŃSTWO (inżynierowie) z rocznym dzieckiem poszukuje pokoju lub mieszkania. Tel. 392-478, Jankowski, godz. 11—14. 4309-G

ODNAJMĘ 2 samotnym pokój, tel. 288-34 od 16—18. 4324-G

M-3 w Dąbiu zamienię na M-3 w Szczecinie. Wiadomość: Maczka 19/5. 4325-G

BYDGOSZCZ — mieszkanie spółdzielcze M-3, zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4339.

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, wspólny korytarz w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 3442.

M-4 2-pokojowe, komfort, spółdzielcze, zamienię na 3-pokojowe lub 4-pokojowe nowe budownictwo. Odzieżowa 15b/7, tel. 22-989. 4348-G

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: tel. 711-13 po godz. 16. 4350-G

MIESZKANIA poszukuję na okres 2—3 lat, dzwonić tel. 888-70. 4353-G

DWA małe pokoje z kuchnią, I p., słoneczne zamienię na podobne z osobnymi wejściami lub inne propozycje. Krzywoustego 65/16, tel. 272-83. 4354-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o. etażowe, garaż, zamienię na większe w domku przeznaczonym do sprzedaży, tel. 44-266. 4363-G

PILNIE kupię pokój z kuchnią nieumeblowane. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4364.

SAMOTNA poszukuje pokoju, wiadomość: tel. 283-38 od godz. 16—21. 4366-G

KUPIĘ lub wydzierżawię pomieszczenia na warsztat ślusarski około 60 m kw. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4370.

POKÓJ odnajmę 2 panom, osobne wejście, al. 3, Maja 9/5. 4390-G

DWA oddzielne mieszkania 2- i 1-pokojowe z wygodami, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe z wygodami, tel. 755-46. 4401-G

ZGUBY

ZGUBIONO rodzinny bilet wolnej jazdy MPK Natalia Nowakowska. 4217-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową nr ew. 81179 na nazwisko Piotr Matusiewicz. 4240-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 17964 na nazwisko Elżbieta Tomczak. 4246-G

SZKOLNY Ośrodek Sportowy zgłasza zagubienie zezwolenia nr 453/52/72 na zakup kalki hektograficznej. 4265-G

JĘDRZEJ KUPSZ zgubił przepustkę stoczniową. 4293-G

ZGUBIONO uprawnienie obsługi żurawi „III Z" wydane przez Rejonowy Dozór Techniczny w Szczecinie na nazwisko Edward Poppe. 4317-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Stanisława Wołowiec. 4331-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Anna Grosanc. 4399-G

TADEUSZ CESARSKI zgubił przepustkę stoczniową. 4531-G

26 MARCA w południe znaleziono pieniądze, nr tel. 289-53. 4559-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Tadeusz Kwiatkowski. 4529-G

ZGUBIONO pierścionek złoty z rubinem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Rycerska 3, godz. 8—15. 4499-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Teresa Kupis. 4434-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Henryk Bobrowski. 4423-G

ZGUBIONO przepustkę Stoczni Szczecińskiej na nazwisko Halina Zacharska. 4416-G

Inwestycyjny front

1% oszczędności = 4 mld zł

„Idzie Grześ przez wieś, worek piasku niesie, a przez dziurkę piasek ciurkiem sypie się za Grzesiem...".

JEŚLI w worku będzie np. drogi cement portlandzki, uciekające i wdeptane w ziemię złotówki trzeba spisać na straty. A przecież są to złotówki, które wydano na zakup tego cementu z myślą, by wrósł w mury pilnie oczekiwanej fabryki, szkoły, domu mieszkalnego czy szpitala. Zamiast cementu mogą to być również brutalnie zrzucone z ciężarówki cegły, nie zabezpieczone przed deszczem rury żeliwne, które wskutek czyjejś bezmyślności bezkarnie zżera rdza, stłuczone podczas wyładunku szkło okienne, dachówka czy glazura.

ILU takich Grzesiów przewija się codziennie przez place budowy w całym kraju? Z własnych obserwacji wiemy, że niemało, że w pojęciu gospodarności i troski o społeczne dobro nadal jest wiele gołosłownej deklaratywności, a znacznie mniej konkretnego działania. To, że na jednej czy drugiej budowie udaje się zaprowadzić lepszy ład i porządek, nie może rozgrzeszać dziesiątków innych z marnotrawstwa cennych surowców i materiałów.

Ów niejako symbolicznie wymieniony cement nie sprowadza przy tym sedna sprawy li tylko do gospodarki surowcowej. Złe i wręcz szkodliwe efekty objawiają się nierzadko już na samym progu inwestycyjnego procesu, zwłaszcza w gospodarowaniu nakładami w fazie programowania i projektowania obiektów; podejmowane w tym etapie decyzje, jeśli nie są oparte o rzetelny rachunek ekonomiczny, ciągną za sobą perturbacje nieraz przez cały cykl inwestycyjny, rzutują niekorzystnie na sprawny przebieg wykonawstwa, chociażby przez wprowadzanie nagłych zmian w dokumentacji, czy źle wyliczone dostawy niezbędnego zaopatrzenia.

DLACZEGO tak bacznym okiem przyglądamy się dziś inwestycjom i liczymy na wagę złota czas ich realizacji? Odpowiedź jest prosta: chcemy, by wydane na ich budowę pieniądze z kasy dochodu narodowego jak najszybciej zaczęły procentować na rzecz pomnożenia wpływów w tej kasie; procentować nowa, potrzebna produkcja dla rynku i na eksport, procentować rozbudową sieci szeroko rozumianych usług dla ludności. W tym roku utrzymuje preferencję dla przemysłów surowcowo-wydobywczych i tych gałęzi przetwórczych, które są nośnikami postępu, wprowadzono w strukturze inwestycji istotne zmiany. Przede wszystkim obserwuje się znaczne zwiększenie udziału tych przemysłów, które produkują wyroby konsumpcyjne, albowiem w czasie minionych trzech lat wzrósł on z 18,5 do blisko 28 proc. Ponad ośmiokrotnie wyższa niż w roku ubiegłym jest przy tym wartość inwestycji kredytowych wspartych zakupami maszyn, urządzeń i technologii z importu. Tkwią w tym gwarancje na lepsze zaspokojenie potrzeb ludności, bogatsze zaopatrzenie rynku i poprawę salda bilansu płatniczego kraju.

416 MILIARDÓW złotych przeznaczonych w tegorocznym planie na nakłady inwestycyjne, to prawie sto miliardów więcej niż przed rokiem, to prawie o jedną trzecią więcej, niż pochłonęły inwestycje w całym planie sześcioletnim 1950—55. Jest to zatem skala wielkości bez precedensu.

GDYBY z tych 416 miliardów udało się zaoszczędzić tylko jeden procent, równałby się on ponad czterem miliardom złotych. Ten jeden procent w skali pięciolatki stwarzałby szansę zaoszczędzenia 18 miliardów! Mocno w nich waży i ów symboliczny worek cementu, i rzetelna praca projektantów, i dobra oranizacja pracy, i przede wszystkim czas. Czas płaci i czas traci — zawarta w tej mądrości prawda nabiera coraz mocniejszych barw. Biorąc pod uwagę, że przyrost zdolności produkcyjnych dzięki tegorocznym inwestycjom przedstawia w samym tylko przemyśle wartość 150 miliardów złotych, a zatem dwukrotnie wyższą niż w roku 1972, nietrudno zrozumieć, dlaczego właśnie czas tak mocno rośnie dziś w cenie, dlaczego potrzebne jest maksymalne skoncentrowanie wysiłków na inwestycjach aktualnie prowadzonych, by mogły ruszyć jeszcze wcześniej, niż wyznaczyli im to planiści. Wygranie walki z czasem to po prostu jedyna szansa na szybszy zysk, pozwalający lepiej spełniać społeczne oczekiwania.

Wiesława LASKOWSKA

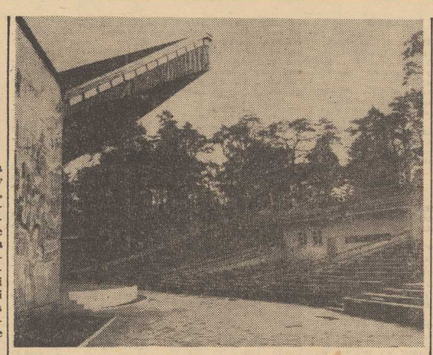

Na zdjęciu: świnoujski amfiteatr.

Fot.: Z. Jodkowski

ŚWINOUJŚCIE KULTURALNE

Koncepcja „od stóp do głów"

SPRAWNE kierowanie dobrze i nowocześnie wyposażoną bazą, to podstawowe gwarancje zabezpieczające efektywność działań — mówi Stefan Mollin kierownik Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Świnoujściu — **wychodząc z tego założenia, zabraliśmy się bardzo intensywnie do modernizacji tych placówek k-o, które w dalszym ciągu mają nam służyć. Musimy bowiem mieć dobrze wymurowany grunt pod przyszłe Centrum Kultury, jakie tu powstaje, a które jest nowym modelem naszych organizatorskich poczynań. Będzie to centrum uformowane w myśl zasady „nie szatkować, a zespalać" o wspólnej dla wszystkich kontrahentów administracji, księgowości i jednym dyrektorze. Nie mówiąc już o oszczędnościach finansowych, które nam to da, liczymy na ogromne usprawnienie działalności merytorycznej, na jej koordynację i szczegółową synchronizację.**

ŚWINOUJSKI model jednego ośrodka dyspozycyjnego różni się — rzecz jasna — od modelu byłego Miejskiego Komitetu Kultury i Sztuki. Zakres uprawnień, podejmowania decyzji, niewspółmiernie wyższy, pozwalający na operatywność również i w kwestiach typu dyskusyjnego.

ALE WRÓCIMY do konkretów, do przygotowywania bazy. Tendencja do zespalania przejawia się już teraz w robotach wykopkowych. Kompleks budynków przy tzw. rynku, które jeszcze wczoraj były Domem Kultury, „Empikiem", kinem podlega zabiegom modernizacyjnym. Nastąpiła już wymiana instalacji elektrycznych, unowocześnia się wreszcie urządzenia wentylacyjne. buduje wspólną kotłownię c.o. W wyniku tego generalnego remontu miasto otrzyma wielofunkcyjną salę kinową na 400 miejsc, dobrze rozwiązane pomieszczenia dla szkoły muzycznej pierwszego stopnia, która uruchomiona zostanie z nowym rokiem szkolnym na bazie ogniska muzycznego o 200 uczniach i 5 nauczycielach po wyższych studiach. Na piętrze mieścić się będzie siedziba Centrum. Dom Kultury został przeniesiony do „Famy" na terenie amfiteatru, a Klub Międzynarodowej Prasy i Książki otrzymał parter nowego bloku śródmieścia. Wspomnieć też wypada o adaptacji gmachu na z dawna oczekiwane Muzeum Wyzwolenia Morskiego.

PRZEMIERZAJĄC ścieżki kulturalnych szlaków w Świnoujściu, w butach umazanych wapnem i piachem, mamy czas na ocenę konsekwencji poczynań tutejszych działaczy, którzy koncepcję swego modelu kultury „od stóp do głów" realizują logicznie i z uporem. Na sezon letni wszystkie wspomniane człony owej bazy mają być „zapięte na ostatni guzik", wyposażone. W czerwcu ma być oddany także Dom Pracy Twórczej w Międzyzdrojach na 100 miejsc.

Relację ze Świnoujścia kulturalnego rozpoczęliśmy od przysłowiowych „stóp" czyli bazy. Sezon letni już wkrótce, będzie więc okazja praktycznego sprawdzenia, jak działają tutejsze głowy dla szerokiego upowszechniania kulturotwórczych wartości w społeczeństwie.

Urszula POMORSKA

Z odpadów drzewnych

Nakładki do szczotek na eksport

OKRĘGOWE Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Szczecinie w poszukiwaniu możliwości zagospodarowania odpadów drewna twardego zawarło interesujący kontrakt na sprzedaż do krajów zachodnich nakładek do szczotek. Nakładki te wykonywane będą z odpadków, które dotychczas nie znajdowały w kraju zastosowania. W roku bieżącym przewiduje się wyeksportowanie 200 tys. obrobionych nakładek; w dalszych latach po 400 tys. sztuk. Zakłada się ponadto rozszerzenie tej produkcji na inne wielkości nakładek do szczotek.

(Wit)

Pozostali najwytrwalsi

Autostop, czyli życzliwość na szlaku

AUTOSTOP wykazuje w Polsce zaskakującą żywotność. Z kuponów nadesłanych do Społecznego Komitetu Autostopu w Warszawie wynika, że w 1973 roku skorzystało z przejazdów różnymi pojazdami zmotoryzowanymi na dłuższych trasach ponad 36 tys. osób, 2,5 tysiąca więcej niż w roku poprzednim. Kupony zostały przekazane przez 4354 kierowców, w tym 63 zagranicznych. Liczby faktyczne są zapewne jeszcze wyższe, gdyż nie każdy kierowca zadaje sobie trud wysłania kuponów na adres Komitetu.

W DOROCZNYM losowaniu nagród, które odbyło się ostatnio w siedzibie zarządu głównego PTTK w Warszawie, 300 kierowców otrzymało wartościowe wyróżnienie, a 238 dalszym przyznano bez losowania, tzw nagrody za wytrwałość. Otrzymali je kierowcy, którzy wozili autostopowiczów od 1970 roku bez przerwy, przesyłali kupony, lecz nie wylosowali żadnej nagrody.

Łączna wartość nagród przekroczyła w tym roku 400 000 zł. Wyróżnienia indywidualne wahają się od 500 do 12 000 zł. Z dokonanych przeliczeń wynika, że nagrodę otrzymał co ósmy kierowca zgłoszony do losowania, gdy w roku poprzednim można było wyróżnić zaledwie co dziewiątego. Należy przy tym podkreślić, że środki finansowe na nagrody, a także na potrzeby techniczne, jak: druk książeczek, kuponów, map samochodowych, regulaminów, ubezpieczenie PZU, czynsze, podatki i inne konieczne wydatki pochodzą wyłącznie ze składek autostopowiczów. Popularna, nie tylko wśród młodzieży, akcja ma więc rzeczywiście społeczny charakter.

Autostop przechodził w naszym kraju zmienne losów koleje. Traktowany początkowo dość lekceważąco przez niektórych kierowców, ledwie tolerowany przez innych, zdobył z biegiem czasu życzliwość, wykazując z każdym rokiem postępującą stabilizację i stały, widoczny wzrost liczbowy uczestników. Niewielu już turystów przypadkowych porywa się obecnie na wędrówkę po kraju „stopem". Na szlaku pozostali wędrowcy z zamiłowania, którym żadna inna forma wycieczek nie daje lepszych możliwości poznania kraju i ludzi. Wrażenia przywożone z wędrówek do domu przybierają różne, ciekawe kształty. Niedawno odbył się finał konkursu autostopowiczów, pod hasłem: „Wędrujemy szlakami Mikołaja Kopernika". Na konkurs wpłynęły liczne prace graficzne, rysunki, fotografie i opisy. Jury wyróżniło z nich aż 17. Celowym byłoby urządzenie wystawy tych prac w różnych miastach kraju.

Polska oglądana oczami wędrowców bezpośrednio na szlaku prezentuje się nader barwnie i interesująco.

Franciszek KOPCZYŃSKI

W MOSKIEWSKIM Pałacu Pionierów otwarta została wystawa fotografii dziecięcej.

Na zdjęciu: odznaczona dyplomem praca ucznia 7 klasy Leonida Gawriłowa.

(CAF—TASS)

Sposób na frustrację

TOKIO. Jeden z koncernów japońskich (prasa informuje, że zastrzeżono niepodawanie nazwy do wiadomości publicznej) urządził swym urzędnikom salę rekreacyjną, gdzie mogą odpocząć i coś przekąsić w porze obiadowej. Atrakcją pomieszczenia są duże gumowe kukły do złudzenia przypominające szefów poszczególnych działów. Młodszy personel zachęca się do walenia w kukły, ile dusza zapragnie.

Pomysł ten zrealizowano na wniosek naczelnego dyrektora instytucji, który zasięgał rady znanego specjalisty — kardiologa. Rada sprowadzała się do stwierdzenia, że nic wytładowany gniew prowadzi do poważnych schorzeń serca. Tak więc sala rekreacyjna, rozładowuje nastroje frustracyjne dużej części personelu.

ELEKTRONICZNA PIELĘGNIARKA

WARSZAWA. W Instytucie Budowy Sprzętu Precyzyjnego Elektronicznego Politechniki Warszawskiej skonstruowano „elektroniczną pielęgniarkę" — urządzenie pozwalające nadzorować stan ciężko chorych pacjentów, wymagających stałej kontroli. Jest to tzw. kardiotelemonitor, służący do pomiaru szybkości tętna chorego i uruchamiania odpowiedniej sygnalizacji alarmowej, gdy szybkość tętna nadmiernie wzrośnie lub zacznie zanikać.

U każdego pacjenta prawidłowe tętno może zawierać się w różnych granicach. Lekarz opiekujący się chorym ustala granice szybkości tętna. Ich przekroczenie jest sygnalizowane personelowi szpitala. Dzięki takim urządzeniom dyżurna pielęgniarka lub lekarz mogą mieć pod stałą kontrolą jednocześnie wielu pacjentów.

Giełdy cennych pomysłów

GIEŁDY PROJEKTÓW WYNALAZCZYCH — znakomita forma wyzwalania twórczych inicjatyw zaloig — coraz częściej organizowane są w szczecińskich zakładach pracy, a w niektórych fabrykach zyskały już sobie prawo stałego obywatelstwa.

Imprezy te spotykają się z dużym zainteresowaniem załóg. Świadczą o tym liczby zgłoszonych wniosków i powszechny udział w giełdach wszystkich grup pracowników. Zespoły ekspertów na miejscu rozpatrują zgłoszone prace, zatwierdzają do realizacji, a na podstawie wyliczenia spodziewanych efektów ekonomicznych wypłacają autorom wynagrodzenia. Ta forma pobudzenia ruchu racjonalizatorskiego niesie z sobą zatem satysfakcję z szybkiego wdrożenia wniosku, połączoną z elementami zachęty materialnej.

W Fabryce Urządzeń Budowlanych „HYDROMA" odbyły się już cztery giełdy. Rozpatrzono 92 projekty, z czego do natychmiastowej realizacji przyjęto 45 wniosków dotyczących m. in. unowocześnienia konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania, usprawnienia transportu, poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, oszczędności materiałowych. Wdrożenie projektów przyniesie zakładowi milionowe korzyści. Z cenniejszych pomysłów można wymienić projekt inż. inż. Piotra Kwietnia i Wiesława Piotrowskiego pt. „Nowy sposób łożyskowania wału pompy PNS-150A i PNZ-150"; spodziewane efekty wynikające z jego zastosowania wyniosą około 2 mln zł, oraz projekt technika Romualda Tomeckiego pt. „Zastosowanie prętów ciągnionych do produkcji tłoczysk CHB", który ma przynieść 600 tys. zł oszczędności.

Niektóre wnioski wymagają dopracowania w działach: technologicznym lub konstrukcyjnym. Aby więc jak najszybciej wykorzystać je, dyrekcja zakładu wypłaca pracownikom tych działów specjalne premie za przyspieszenie prac związanych z wdrożeniem projektów.

(mw)

„Entra" dba o załogę

NOWE OBIEKTY SOCJALNE

380-OSOBOWA załoga Szczecińskiej Fabryki Wyrobów Metalowych „Entra" otrzymała niedawno nowe pomieszczenia socjalne adaptowane kosztem 1 mln zł. Oddano do jej użytku piękną, estetyczne i funkcjonalnie urządzoną świetlicę, której pozazdrościć mogą znacznie większe zakłady pracy. Niewiele różni się od niej stołówka pracownicza dla 100 osób. Mieści się wprawdzie w starym budynku, ale nowoczesny wystrój wnętrza predestynuje ją do grupy tych najlepszych. W tym samym obiekcie mieści się również nowy bufet, który prowadził będzie wyroby garmażeryjne i gorące posiłki.

Lata 1974–75 przyniosą dalszą poprawę warunków socjalnych załogi „Entry". Przewiduje się w tym czasie budowę ośrodka wypoczynku sobotnio-niedzielnego i rozszerzenie form opieki zdrowotnej. Zakład zatrudnia dziś 170 kobiet. Dla nich też przewiduje się otwarcie gabinetu kosmetycznego i ośrodka „Praktyczna Pani".

„Entra" – zakład położony w znacznej odległości od centrum, może już dziś przyciągać pracowników. Do przeszłości też należą czasy, gdy fluktuacja wynosiła w nim ok. 54 proc. W roku 1973 spadła już do 34 proc. Duży w tym udział mają systematycznie poprawiające się warunki pracy i wypoczynku, co jest także zasługą samej załogi. W oddanych już obiektach socjalnych, członkowie Koła ZMS wykonali w czynie społecznym szereg prac porządkowych.

(tur)

Przeszmuglowano samochód Goeringa

W TYCH DNIACH do NRF przeszmuglowano rozebrany na części samochód b. marszałka lotnictwa III Rzeszy Hermanna Goeringa.

Nowy właściciel czerwonego „Horscha" nie wyjawił, w jaki sposób zdobył pojazd, wiadomo tylko, że nabył go w tajemniczych okolicznościach za granicą i „na lewo" przewiózł do Niemiec zach. Samochód ma być wystawiony wkrótce na aukcji za 100 tys. DM.

NA ZDJĘCIU: W nowej świetlicy przyjemnie można będzie spędzić czas po pracy.

Muzyczne to i owo

WIOSNA NA ESTRADZIE

▼ NIE MAJĄ powodu do narzekań szczecińscy miłośnicy piosenki, jazzu i muzyki popularnej – na wszystkich estradach, od Filharmonii poczwszy, poprzez WDK Zamek i Discoramę, a na Małej Scenie Rozrywki skończywszy ruch wielki, występują znane zespoły i soliści że wymienimy tylko Marianne **Wróblewską**, Tomasza **Stańkę**, Urszulę **Sipińską**, Stana **Borysa, Framerów, Silną Grupę...** Plany repertuarowe na najbliższe tygodnie są równie interesujące – o szczegółach będziemy informowali na bieżąco.

„NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ JABŁONIE" W TV

▼ AGNIESZKA OSIECKA przygotowuje telewizyjną wersję swego widowiska muzycznego **„Niech no tylko zakwitną jabłonie"**. Reżyserować będzie Andrzej Wajda.

ROŚNIE POPULARNOŚĆ „S.B.B."

▼CORAZ większe uznanie młodzieżowej widowni zdobywa sobie uprawiająca niezbyt łatwą muzykę grupa **„Silesian Blues Band"** (lub „Szukaj, Burz, Buduj" – w skrócie „S.B.B.") w składzie: Józef **Skrzek** – gitara basowa, organy, skrzypce, harmonijka ustna, śpiew, Antymos **Apostolis** – gitara, Jerzy **Piotrowski** – perkusja. „S.B.B." przez pewien okres (plus Helmut Nadolski) był zespołem towarzyszącym Czesławowi Niemenowi.

„ZŁOTA PŁYTA" DLA HALINY KUNICKIEJ

▼ W ub. środę wręczona została **Halinie Kunickiej** „Złota Płyta" Polskich Nagrań za longplay „Ach, panie, panowie!"

ECHA „JAZZU NAD ODRĄ"

▼ OTO fotoreporterskie echa wrocławskiego festiwalu „Jazz nad Odrą". Na zdjęciu górnym – perkusista zwycięskiego zespołu **„Spisek sześciu"**, na zdjęciu dolnym – **„Extra Ball"** (II miejsce w konkursie).

Zebrał: **GET**

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Już przynajmniej dyskutują...

DOBRZE SIĘ STAŁO, że podjęto tak ważny problem, jakim jest kulturalna działalność środowiska studenckiego w Szczecinie. Wiadomo, że Szczecin w tym względzie osiągnięć budujących nie ma, co podkreśla się w artykule pt. „Kto do klubu" stwierdzeniem: jest źle. Nie idzie chyba jednak o to, by działalność klubów szła w kierunku rozpisywania ankiet w stylu: co sądzisz o tym... jakie są twoje propozycje programowe. Należy przystąpić do solidnej pracy z konkretnie opracowanymi programami i sensownym profilem działania. Nie trzeba nastawiać się na jednorazowe sukcesy i ewentualne zafarnięcie rogody, ale winno się sprawę traktować tak, by wreszcie Szczecin miał klub, który byłby znany ze swych inicjatyw w całym kraju. Wspomnę tylko o gdańskim „Zaku", wrocławskim „Pałacyku" i „Katakumbach", czy klubach stołecznych. A co znaczy renoma klubu w środowisku nie trzeba nikomu tłumaczyć bo to i splendor dla działaczy i z pożytkiem spędzany czas dla bywalców.

Cierpi się podobno na brak pomysłów, przepraszam, a kto powinien je mieć, jak nie młodzi ludzie, którzy za parę lat tworzyć będą elitę środowisk, a już dziś mają pretensje do miana inteligencji? Ubolewa się nad brakiem opiekunów z ramienia uczelni. Brakowałoby tylko, aby naukowcy ustalali w swych kalendarzach terminy dyżurów w „Kontrastach". Prawdopodobnie wpłynęłoby to na uzdrowienie działalności klubów, ale nie wyszłoby na zdrowie opiekunom. Klimat wokół spraw studenckich jest bardzo ważny, ale nie przesadzajmy z infantylną bezradnością.

A PROPOZYCJI działania jest wiele, choćby tylko te będące najbardziej na czasie. Trwają przygotowania do Szczecińskiego Tygodnia Teatralnego, w ramach którego odbędzie się Festiwal Teatrów Małych Form. Gdyby to było w innym mieście, studenci walczyliby już o karty wstępu, nawet o te karnety do Klubu 13 Muz po 150 zł bez przysługującej im zniżki. W Szczecinie cisza. Ale jak tu się dziwić szaremu studentowi, który oprócz „uprawiania kultury" musi zdobywać wiedzę, skoro Komisja Kultury przy Radzie Okręgowej SZSP o takowym festiwalu nic nie wie? Trudno więc wymagać dobrej działalności od rad uczelnianych, jeżeli instancja nadrzędna tkwi w nieświadomości.

A ile ciekawych imprez towarzyszących można przy tej okazji zorganizować, to zdają chyba sobie sprawę sami działacze. Nie łudźmy się, nic nie będzie, bo komisje kultury o festiwalu dotąd nie wiedzą. Poczekajmy więc na „znane twarze z Warszawy".

A co na to Akademickie Studio Radiowe, która siła przekazu dano już odkryto? W każdym szanującym się ośrodku akademickim ASR-y dużą wagę przywiązują do swej pozycji. Ze to jest trudne i wymaga dużo czasu — wiadomo, ale że w Szczecinie jest 8 tys. studentów to też wiadomo.

MOŻE na początek działalności z prawdziwego zdarzenia warto by nawiązać współpracę z Polskim Radiem w Szczecinie w celu skorzystania z doświadczeń i poznania zasad dobrej organizacji pracy? A może studenci chwyciliby za pióro i założyli jakieś pismo? Jeżeli nie ma szansy na stworzenie własnego periodyku to może którąś ze szczecińskich redakcji użyczy jedną szpaltę tygodniowo na „Szczeciński Serwis Studencki"? Przecież tak rodziła się studencka prasa w Warszawie, Rzeszowie, Wrocławiu itp.

To tyle propozycji może najbardziej aktualnych. Czy są aż tak niewidoczne, że studenci sami ich nie dostrzegają, a może po prostu nie chcą ich widzieć, bo wygodniej jest żyć w tej niewiedzy? Mając doświadczenie z prężnego środowiska studenckiego, pozwoliłam sobie zabrać głos w tej sprawie. A dla „Kuriera" i autora artykułu pt. „Kto do klubu?" należałoby ustanowić „drożdże — nagrodę" za działalność, która stała się zaczynem myślenia. Bo studenci już i w stołówkach i tramwajach o słuszności tez tego artykułu żywo dyskutują.

Halina POWĘSKA

RAYMOND CHANDLER

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

107

Bufetowy zdziwił się.

— Przepraszam, ale to nie bar, proszę pana. Może pan najwyżej kupić butelkę w stoisku z napojami alkoholowymi.

— Ach tak — powiedziałem. — To znaczy nie. Przed chwilą przeżyłem wstrząs. Jestem trochę oszołomiony. Proszę mi dać filiżankę kawy słabej i plasterek szynki na kromce czerstwego chleba. Nie, jeść też nie będę. Do widzenia.

Zsiadłem ze stołka i w milczeniu, które dudniło jak tona węgla zjeżdżająca po żelaznym zsypie do piwnicy, ruszyłem ku drzwiom. Mężczyzna w czarnej koszuli i żółtej chustce na szyi patrzył na mnie drwiąco znad „Nowej Republiki".

— Powinien pan cisnąć te brednie i zacząć się wgryzać w coś solidniejszego, na przykład, jakiś brukowiec — zagadnąłem go, aby mu okazać przyjazne uczucia.

Poszedłem dalej ku wyjściu. Ktoś za moimi plecami rzekł:

— W Hollywood aż rojno od takich.

14.

Zerwał się wiatr niosący z sobą suchość i napięcie i giął wierzchołki drzew, których cienie w świetle lamp łukowych w tej bocznej uliczce wyglądały jak pełznąca lawa. Włączyłem silnik i pojechałem dalej na wschód.

Lombard mieścił się przy Santa Monica, koło Wilcox Avenue — spokojny, staromodny sklepik, łagodnie obmywany przez pluszczące fale czasu. W oknie wystawowym było

108

wszystko, co można wymyślić, od kompletu haczyków na pstrągi po fisharmonię, od składanego wózka dziecięcego po aparat do zdjęć portretowych z czterocalowym obiektywem i od lornetki z macicy perłowej w futerale z wyblakłego pluszu po colta 44 model wciąż produkowany dla westernowych stróżów prawa, których dziadkowie nauczyli, jak upiłować cyngiel i strzelać przez naciąganie i zwalnianie kurka uderzeniami otwartej dłoni.

Otworzyłem drzwi lombardu i nad moją głową zadźwięczał dzwonek. W głębi sklepu ktoś zaszurał nogami i wytarł nos. Za kontuarem pojawił się stary Żyd w czarnej mycce i uśmiechnął się do mnie sponad połówek okularów.

Wyjąłem kapciuch z tytoniem, wyciągnąłem z niego dublon Brashera i położyłem na kontuarze. Okno od frontu było z czystego szkła i czułem się jak nagi.

Żyd obejrzał monetę i zważył ją na dłoni.

— Złoto, nie? pan może ma skarb, co? — rzekł mrugając okiem.

— Dwadzieścia pięć dolarów — powiedziałem. — Żona i dzieci nie mają co do ust włożyć.

— Oj, to straszne. Sądząc po ciężarze to jest złoto. To może być tylko złoto, no, może jeszcze platyna. — Zważył niedbale monetę na maleńkiej wadze. — To jest złoto — rzekł. — Więc chce pan dziesięć dolarów?

— Dwadzieścia pięć.

— Za dwadzieścia pięć dolarów to co ja z tym zrobię? Może sprzedam? Tu może być złota najwyżej za piętnaście. Dobrze. Dam panu piętnaście.

— Ma pan dobry sejf?

109

— Panie, w takim interesie trzeba mieć najlepszy sejf na świecie. Niech się pan nie martwi. Piętnaście dolarów, tak?

— Niech pan pisze kwit.

Wypisał pomagając sobie przy tym językiem. Podałem prawdziwe nazwisko i adres. Bristol Apartments, 1634 North Bristol Ave., Hollywood.

— Pan mieszka w takiej dzielnicy i pan pożycza piętnaście dolarów — rzekł Żyd ze smutkiem i oddarł dla mnie połowę kwitu, a następnie odliczył piętnaście dolarów.

Poszedłem do drugstore'u na rogu, kupiłem kopertę pożyczyłem pióro i postałem kwit z lombardu na swój adres.

Czułem głód i pustkę w brzuchu. Udałem się na Vine, żeby coś zjeść, a potem pojechałem znowu do śródmieścia. Wiatr wciąż się wzmagał i był coraz suchszy. Kierownica była szorstka pod palcami, a nozdrza miałem ściągnięte i zatkane.

Tu i ówdzie w wysokich budynkach płonęły światła. Zielony i chromowany sklep bławatny na rogu Hill i Dziewiątej jaśniał od nich. W gmachu Belfonta w kilku oknach się świeciło, ale w niewielu. W windzie siedział na złożonym w kilkoro worku ten sam stary wół roboczy i patrzył przed siebie oczyma bez wyrazu, jakby już należącymi do zaświatów.

— Nie wie pan, gdzie tu może być dozorca? — spytałem.

Obrócił głowę powoli i spojrzał gdzieś nad moje ramię.

— Podobno w Nowym Jorku mają takie windy, co tylko fiu! i już na górze. Tak przez trzydzieści pięter. Szybkobieżne. Tak jest w Nowym Jorku.

— Do diabła z Nowym Jorkiem — powiedziałem. — Mnie się tu więcej podoba.

— Pewnie nie każdy potrafi obsługiwać takie szybkie windy.

(cdn)

Zioła dobre na wszystko!

— przyprawy do potraw
— kosmetyczne maseczki ziołowe
— ekspresowe herbaty ziołowe:
— miętę, rumianek, lipę, dziurawiec
— syropy witaminowe:
sorbowit, rosawit i inne leki ziołowe

do nabycia w otwartym 4 marca

WZORCOWYM SKLEPIE ZIELARSKIM
w Stargardzie przy ul. Grodzkiej —
Pawilon Handlowy III/2
(Stare Miasto)

Sklep otworzyły Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol"

specjalnie dla mieszkańców **Stargardu i okolic.**

Prowadzimy sprzedaż pozarynkową.

NAUKA

MAGISTER inż. przygotowuje do egzaminu dojrzałości z matematyki, fizyki, mechaniki, tel. 269-32 od godz. 17—20. 4659-G

PRACOWNIK naukowy przygotowuje do egzaminu wstępnego na wyższe uczelnie — chemia, ul. Powstańców 52/56 po godz. 15. 4706-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od dwóch lat we własnym mieszkaniu. 9 Maja 15-e/6. 4569-G

POTRZEBNA pomoc domowa na 2 godziny dziennie, ul. Parkowa 63/6. 4629-G

PRZYJMĘ pracę mycia okien. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4636.

POSZUKUJĘ pracy dochodzącej do dwóch lub jednej osoby. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4727.

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 42, wykształcenie średnie pozna panią do lat 34, cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4565.

WDOWA w średnim wieku, ładna, zgrabna, niezależna z mieszkaniem pozna pana do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4613.

WDOWA, miłej prezencji, pozna solidnego pana do lat 68, cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4617.

KAWALER, lat 42, pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4735.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny — skrajny segment Pogodno, zamienię lub sprzedam. W rozliczeniu konieczne mieszkanie, może być własnościowe, tylko rejon Pogodna. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4563.

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Dąbie, ul. Rumuńska 6-a. 4599-G

DOMEK jednorodzinny na Pogodnie lub pół bliźniaka — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4743.

KAWALERKĘ w centrum miasta zamienię na większe mieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4745.

10 HA ziemi pszennoburaczanej — sprzedam, wiadomość: Józef Kolański, Tykadłów, powiat Kalisz Wlkp. 4751-G

MIESZKANIE własnościowe 4 pokoje z kuchnią pilnie kupię, zgłaszać pod adresem: Szczecin ul. Lubeckiego 20/5. 4773-G

KUPNO

KUCHNIĘ węglowo-gazową oraz betoniarkę — kupię, tel. 372-48 po 18. 4616-G

BONY PKO kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4632.

UŻYWANEGO Wartburga lub Fiata 125 — kupię. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4685.

STROIKI do sax tenoru B NR i i 2, firmy Vandoren Francja — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4710.

BONY PKO kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4744.

BONY PKO kupię, tel. 272-57, dzwonić po godz. 17. 4754-G

BONY PKO na samochód kupię. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 4760.

ZAPOROŻCA względnie inny małolitrażowy samochód — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4761.

RÓŻNE

PRZYJMĘ wspólnika do warsztatu ślusarskiego, wymagane uprawnienia do prowadzenia warsztatu. Telefon 748-76 od godz. 14 do 17. 4581-G

GARAŻ do wynajęcia okolica rynku przy ul. Mickiewicza, tel. 733-84. 4621-G

GARAŻ przy ul. Małkowskiego zamienię na garaż przy ul. Podgórnej lub w pobliżu, tel. 386-52. 4678-G

POGOTOWIE Telewizyjne tel. 25-814 Sławiński. 4770-G

PRZYJMĘ wspólniczkę do prowadzenia wspólnie zakładu fryzjerskiego damskiego położonego w śródmieściu, tel. 456-85. 4778-G

SPRZEDAŻ

WÓZEK głęboki — sprzedam, ul. Okólna 86, dojazd z pl. Hołdu Pruskiego autobusem linii 101. 4566-G

DŁUGĄ ślubną suknię sprzedam, ul. Malczewskiego 13/11. 4567-G

SAMOCHÓD osobowy m-ki Warszawa tanio sprzedam (22 000 zł). Janina Zawadzka, Międzyzdroje, ul. J. Krasickiego 2, tel. 482. 4570-G

KUCHENKĘ węglowo-gazową, palmy i różne kwiaty doniczkowe — sprzedam, tel. 229-29 po godzinie 17. 4577-G

TRABANTA 601 combi — sprzedam, ul. Wieniawskiego 21, od godz. 7—12. 4584-G

WÓZEK dziecięcy spacerowy — sprzedam, Farna 5/6. 4585-G

MZ 250/1 oraz kosz pasujący do MZ 250/2 — sprzedam, tel. 703-23 — godz. 18 do 20. 4588-G

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową Veritas — sprzedam, Obr. Stalingradu 5a/11. 4590-G

FIATA 127 fabrycznie nowego sprzedam, tel. 82-19-33. 4591-G

SKODĘ 1000 MB — sprzedam, K. Królewicza 31/6, tel. 288-24 po godz. 17. 4594-G

FIATA 125 p — sprzedam, Szczecin, ul. Kordeckiego 7/18 po godz. 16. 4598-G

OKAZJA! Perkusję — sprzedam, ul. Brzozowskiego 27/8 godz. 16—18. 4615-G

PIES doberman do sprzedania, tel. 371-29. 4619-G

FORDA Taunusa 17 M — rok prod. 1960, stan dobry, cena 57 tys. — sprzedam. Dąbie, Bośniacka 17/1 godz. 14—19. 4622-G

SZYBĘ przednią do Mercedesa 220 sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4623.

ULE z pszczołami tanio sprzedam, Stargard, Konopnickiej 2/4, tel. 20-79. 4624-G

AUTOMATYCZNĄ pralkę z gwarancją sprzedam, Szczecin, ul. Mazurska 42/21. 4625-G

MZ 250/1 na części sprzedam, telefon 270-30 od 16—19. 4626-G

WÓZEK dziecięcy, głęboki — sprzedam, Szczecin-Zelechowo, Krucza 33/2. 4640-G

MATERAC prod. kubańskiej 1,90×0,90 m sprzedam, tel. 212-07 od godz. 15. 4642-G

SYRENĘ 105 przebieg 2800 km, sprzedam. Szczecin, ul. Szarotki 2/18. 4645-G

TAPCZAN sprzedam. — Konopnickiej 3/1 od godz. 16. 4647-G

PUSTE ule wielkopolskie, 20 uli używanych, 15 nie używanych — sprzedam. Wiadomość: ul. Grażyny 4a/8 po godz. 16. 4649-G

SYRENĘ 104 sprzedam, cena 47 tys. Asnyka 1/76 po godz. 16. 4657-G

RODOWODOWĄ sukę z NRD rasy owczarek niemiecki — sprzedam, tel. 748-25. 4661-G

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową „Busch" — sprzedam, Szczecin-Bezrzecze, ul. Zaściankowa 36 po godz. 15. 4666-G

RENAULT 10 — sprzedam, dzwonić 821-195 — godz. 18—20. 4670-G

70 ULI z pszczołami, warszawskie i wielkopolskie — sprzedam. Szczecin, ul. Malinowa 5.

WARTBURGA 312 po wypadku z fabrycznie nowym silnikiem pilnie sprzedam, tel. 277-33. 4679-G

DACIĘ przebieg 4 000 km — sprzedam, telefon 267-96. 4686-G

WARSZAWĘ 203 po kapitalnym remoncie — sprzedam. Wiadomość: Międzyzdroje, Polna 25. 4687-G

WÓZEK dziecięcy, głęboki — sprzedam. Wiadomość: Wyzwolenia 40/23 po godz. 17. 4691-G

AGAWĘ, dużą, ładną w donicy — sprzedam. Tel. 36-275. 4696-G

TELEWIZOR kolorowy m-ki Raduga, okazyjnie sprzedam. Ul. Odzieżowa 1a/20, po godz. 18. 4703-G

WÓZEK dziecięcy w dobrym stanie — sprzedam. Ul. Pawła Findera 14/1 po godz. 15. 4704-G

SYRENĘ 105, fabrycznie nową sprzedam. Wiadomość: Zakład Krawiecki Al. Piastów 66 (wejście od ul. Boh. Getta Warszawskiego). 4705-G

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Waryńskiego 1a — po godz. 16. 4709-G

SUKNIĘ ślubną — sprzedam. Bogusława 50/4, po godz. 16. 4716-G

PIANINO m-ki Thürmer, stan dobry — sprzedam. Tel. 24-815. 4725-G

NACZEPĘ siodłową — kompletną, 6 ton do ciągnika „Star" — sprzedam. Tel. 446-17 od godz. 13—15. 4729-G

SYRENĘ 104 pilnie sprzedam. Wiadomość: ul. Sosnowa 6/1 od godz. 17—19. 4731-G

NOWE opony Michelin X oraz inne części do Renault 10 — sprzedam. Tel. 258-13. 4732-G

FIATA 127 p, nowy — sprzedam. Cena 180 000, tel. 367-27. 4734-G

WÓZEK spacerowy, mało używany — sprzedam. Szczecin, ul. M. Reja 16/6, Niebuszewo. 4739-G

GARAŻ samochodowy w okolicy ul. Szarotki — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4741.

OPEL Commodore, rok 1967 — sprzedam, Dąbrowskiego 16. 4742-G

WARTBURGA combi 312 — sprzedam, dzwonić po godz. 16, tel. 62-342. 4746-G

WÓZEK produkcji NRD — sprzedam. Ul. Narutowicza 16/7. 4748-G

ŁÓDŹ motorową z silnikiem przyczepnym — „Merkury" — sprzedam. Wiadomość: Goleniów, tel. 21-12. 4753-G

SUKNIĘ ślubną z białej koronki — sprzedam, ul. Lokietka 2/4, godz. 18—20. 4765-G

PALMĘ „Feniks" — sprzedam. Szczecin, ul. Odzieżowa 1/38, od godz. 18. 4771-G

AUTOMAT do bitej śmietany sprzedam lub zamienię na automat do lodów. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4776.

SYRENĘ 104, rok produkcji 1971, stan dobry — sprzedam, tel. 748-43 od 16. 4777-G

MOTOCYKL marki MZ 250/1 — sprzedam. Ul. Światowida 62/11. 4779-G

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO po studiach z 2-letnim dzieckiem poszukuje mieszkania z wygodami (śródmieście). Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4564.

M-3 w Augustowie, I piętro, nowe budownictwo zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 27/31, po 16. 4573-G

PANI z 4-letnim dzieckiem poszukuje pokoju. Dzwonić, tel. 741-12 po godz. 17. 4578-G

Uwaga, rzemieślnicy nie zrzeszeni!

W celu dalszego intensyfikowania rozwoju

USŁUG DLA LUDNOŚCI

produkcji rynkowej i pamiątkarstwa regionalnego

Zarząd Rzemieślniczej Spółdzielni „BUDOMETAL"
w Szczecinie, ul. Dąbrowskiego 28—31

przyjmuje natychmiast na członków:

murarzy — posadzkarzy,
dekarzy — cieśli,
elektromechaników dźwigowych,
mechaników maszyn precyzyjnych,
mechaników samochodowych (silniki — karoserie),
producentów artykułów rynkowych w metalu,
drewnie i szkle,
producentów pamiątek regionalnych j. w.

Bliższych informacji w sprawie warunków przyjęcia udziela Referat Samorządowo-Organizacyjny Zarządu Spółdzielni — tel. 425-06.

1359-K

PABIANICE — mieszkanie M-5 własnościowe, wygody, śródmieście, zamienię na podobne lub M-4 w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4579.

SAMOTNA, pracująca i studiująca zaocznie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4580.

INWALIDA, pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 4582.

ODNAJMĘ pokój panu. Obr. Stalingradu 5a/11. 4589-G

PANI z 7-letnim dzieckiem poszukuje pokoju nieumeblowanego. Dzielnica obojętna. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 4592.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z wygodami na rok, dzwonić po 17, tel. 82-17-47. 4633-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego, najchętniej w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4603.

KAWALERKĘ, I piętro, zamienię na 2 pokoje z kuchnią i wygodami (mogą być piece). Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4604.

2 ODDZIELNE mieszkania 1-pokojowe, zamienię na pokój z kuchnią. Swarożyca 6/19a — od godz. 17. 4605-G

SPÓŁDZIELCZE M-3, 2-pokojowe, centrum, oraz kwaterunkowe 3-pokojowe mieszkanie, łazienka, w. c., ogrzewanie elektryczne, zamienię na domek jednorodzinny — tel. 268-56. 4612-G

MIESZKANIE kupię w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 4627.

MIESZKANIE, spółdzielcze M-2, zamienię na M-3 lub M-4, tel. 82-11-20. 4630-G

STARGARD Szczeciński — M-4 a, z garażem, telefonem zamienię na podobne lub kupię domek w Szczecinie lub Dąbiu, telefon Stargard 63-56. 4631-G

MIESZKANIA M-2 lub M-3 poszukuje kulturalne małżeństwo na okres roku. Telefon 459-40. 4637-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 1—3 lat. tel. 258-89. 4643-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, komfort, nowe budownictwo (Stare Miasto) z balkonem, telefon, zamienię na 2 oddzielne mieszkania M-2 o takim samym standardzie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin — 4646.

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem (członkowie spółdzielni) poszukuje niedrogiego pokoju z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4648.

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem poszukuje pokoju nieumeblowanego z używalnością kuchni. Mieszka I 67/7. 4656-G

POKÓJ, 24 m kw. z balkonem, kuchnią, telefonem, wspólny tylko korytarz i łazienka, śródmieście zamienię na samodzielne mieszkanie 2-pokojowe. Warunki do uzgodnienia. Oferty — Biuro Ogłoszeń 4664.

KOMFORTOWE 3 1/2-pokojowe mieszkanie c. o., komunalne, telefon, kwaterunkowe, stare budownictwo w śródmieściu, nadające się na gabinet lekarski, zamienię na 2 oddzielne samodzielne mieszkania 2-pokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4665.

SŁUPSK — M-3, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Szczecinie, dzwonić, tel. Szczecin 722-57, po godz. 15. 4668-G

ODNAJMĘ pokój na rok bezdzietnemu małżeństwu. Pogodno, Rostworowskiego 14/3. 4672-G

POSZUKUJEMY 2—3 pokojów z telefonem na pomieszczenia biurowe, dzwonić tel. 245-21. 4675-G

2 POKOJE, c. o., garaż, zamienię na domek jednorodzinny, może być nie wykończony. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4676.

LUKSUSOWE mieszkanie w Nowej Soli (20 km od Zielonej Góry), 2 pokoje 52 m kw., I piętro, zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: tel. Szczecin 45-512 w godz. 16—17.30. 4693-G

SZCZECIN — 3-pokojowe, słoneczne, I p., centrum, telefon 373-82 zamienię na mieszkanie lub domek w Warszawie. 4694-G

OKAZJA! M-2 spółdzielcze, Ząbki 7 km od Warszawy, zamienię na pokój Szczecin lub województwo. Oferty: telefon Szczecin 372-68. 4697-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki, najchętniej przy samotnej osobie, tel. 377-37 po godz. 16. 4708-G

MIĘDZYRZECZ woj. zielonogórskie, mieszkanie 3-pokojowe z wygodami nowe budownictwo, piece, parter, kwaterunkowe, zamienię na 2-pokojowe w Szczecinie lub okolicy albo w mieście powiatowym do 40 km od Szczecina. Wiadomość: Hussakowska Anna Międzyrzecz Wlkp., ul. Waszkiewicza 19/3. 4711-G

SAMOTNY z wyższym wykształceniem poszukuje niekrępującego, umeblowanego pokoju z wygodami na Pogodnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 4712.

MAŁŻEŃSTWO starsze (marynarz) poszukuje M-3 lub pokoju i kuchni z wygodami (umeblowane) na 2 lata od 1 czerwca 1974 r. Wiadomość kierować: Świerczewskiego 4/2, telefon 214-00. 4713-G

CHORZÓW — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piece, 38 m kw., zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4714.

M-4 i M-2 (Osiedle Piastowskie) zamienię na M-4 na Osiedlu na Skarpie lub na domek. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4715.

SAMODZIELNE, duże, 2-pokojowe mieszkanie c. o., zamienię na M-3, tel. 46-117. 4720-G

ODNAJMĘ pokój dwom panom. Dworska 12, od godz. 15—19. 4737-G

BYDGOSZCZ — pokój z kuchnią, c. o., zamienię na podobne lub 2 pokoje z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4755.

WROCŁAW — M-2 mieszkanie spółdzielcze w śródmieściu, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 4763.

MIESZKANIE, 2 pokoje, duża kuchnia, wygody, piece Pogodno, zamienię na 2 jednopokojowe, tel. 732-84, dzwonić od 10 do 14.30. 4764-G

MIESZKANIE, kuchnia, pokój, I piętro w Łodzi zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szaradowska — Szczecin, al. Wojska Polskiego 10/7a, po godz. 17. 4767-G

MIESZKANIE 3 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, telefon, balkon, zamienię na 2 oddzielne mieszkania Szczecin, ul. Żupańskiego 8a/9, tel. 204-39. 4769-G

POKOJE umeblowane, niekrępujące, odnajmę. Zgłoszenia: Świnoujście, skrytka pocztowa 51. 4783-G

ZGUBY

ZGUBIONO pieczątkę transportową o treści: „WPHS Oddział Ogólnospożywczy w Szczecinie Sklep nr 166, przyjazd, odjazd, podpis". 4422-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 22333 na nazwisko Józef Bembenista. 4406-G

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY PRALNICZE —

SPÓŁDZIELNIA PRACY

71-455 Szczecin, ul. Arkońska 1/bl. 44, tel. 702-67

WYDZIERŻAWIĄ POMIESZCZENIE PRYWATNE

(LOKAL MIESZKALNY)

parter, front o powierzchni ca 20 m kw.

z przeznaczeniem na

PUNKT PRZYJĘĆ BIELIZNY I GARDEROBY

Istnieje możliwość zatrudnienia osoby wynajmującej w charakterze kierownika punktu.

Oferty należy kierować pod adresem Spółdzielni.

1361-K

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2

SZCZECIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

w Szczecinie, ul. Szeroka 53b, tel. 757-64

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1974/1975

do klas:	wiek kandydatów	okres nauki lat
murarz	— 15—24	— dwa
betoniarz — zbrojarz	— 15—18	— dwa
cieśla budowlany	— 18—24	— dwa
malarz (bez internatu)	— 15—17	— dwa
monter konstrukcji żelbetowych	— 18—24	— dwa
dekarz — blacharz	— 18—24	— dwa
posadzkarz	— 18—24	— dwa
monter wewn. instalacji budowlanych	— 15—17	— dwa
monter zewn. sieci komunalnych	— 18—24	— dwa
monter instalacji wentyl.-klimatyzac.	— 15—17	— dwa
mechanik maszyn budowlanych (bez internatu)	— 15—16	— trzy
elektromonter (bez internatu)	— 15—16	— trzy
mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (bez internatu)	— 15—16	— trzy

Uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu i otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

młodociani — w I klasie od 150 do 520 zł
— w II klasie od 320 do 600 zł
— w III klasie od 880 zł — w zależności od wieku i zawodu

dorośli — w I klasie do 1 100 zł + 25% premii
— w II klasie do 1 300 zł + 25% premii

Wszyscy zamiejscowi będą zakwaterowani w nowocześnie wyposażonym internacie. Obowiązuje tylko odpłatność za wyżywienie.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej absolwenci mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym oraz mają zagwarantowaną wysoko płatną pracę w przedsiębiorstwach Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa na atrakcyjnych budowach portowego miasta Szczecina.

KANDYDACI PRZYJMOWANI SĄ BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH.

Kandydaci powinni dostarczyć:

1. podanie o przyjęcie do szkoły z określeniem zawodu
2. własnoręcznie napisany życiorys
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
4. zgodę rodziców na naukę w Zasadniczej Szkole Budowlanej
5. cztery fotografie
6. metrykę urodzenia lub dowód osobisty do wglądu.

Dokumenty można wysłać listem poleconym lub dostarczyć osobiście. Nauka rozpocznie się w dniu 2 września br. w nowo wybudowanym gmachu szkolnym.

Dojazd do szkoły tramwajem nr 5 lub 7 do końcowego przystanku na Krzekowie, dalej według strzałek z napisem „SZKOŁA".

Informacji pisemnych i telefonicznych udziela sekretariat szkoły.

Uwaga Rodzice i Absolwenci — szkoła oczekuje na Wasze odwiedziny. Punkt informacyjny czynny w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 17—19.

DYREKCJA SZKOŁY

1619-K

ZAWIADOMIENIE

Dyrekcja
Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego

w Szczecinie

zawiadamia wszystkich pracowników,

że reklamacje do nagród z funduszu zakładowego za rok 1973 przyjmowane będą w następujących Działach Zarządu Przedsiębiorstwa:

— Dział Zatrudnienia i Płac

reklamacje pracowników fizycznych do dnia 13. IV. 1974 r.

— Dział Kadr i Szkolenia

reklamacje kierowników do dnia 18. IV. 1974 r.,
reklamacje pracowników umysłowych do dnia 13. IV. 1974 r.

w siedzibie Zarządu Przedsiębiorstwa w Szczecinie ul. Storrady 1.

Po tym terminie reklamacje przyjmowane nie będą.

1648-K

ZAWIADOMIENIE

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Szczecinie

zawiadamia, że posiada możliwości

strugania i fugowania tarcicy podłogowej

na zlecenia przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni i osób prywatnych.

Informacji w sprawie przyjęcia zlecenia udziela dział techniczny Przedsiębiorstwa Szczecin, ul. Lenartowicza 3/4, lub telefonicznie pod nr 215-15.

1460-K

ZGUBY

STANISŁAW PIOTROWSKI zgubił przepustkę stoczniową. 4812-G
KAZIMIERZ KASPRZAK zgubił legitymację studencką PS nr 5118. 4822-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Jerzy Zięba. 4587-G
ZGUBIONO świadectwo czeladnicze nr 19563 i legitymację czeladniczą nr 19506, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Szczecinie na nazwisko Władysław Sokołowski. 4601-G
SKRADZIONO przepustkę portową 9245 na nazwisko Bogdan Mazurkiewicz. 4602-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Józef Porowski. 4635-G
ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Krzysztof Trzyszka. 4636-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Fortunat Weder. 4641-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Ludwik Grygonis. 4650-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową nr 36354 na nazwisko Bogusław Domański. 4652-G
ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Kazimierz Kubik. 4655-G
ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Antoni Sieniawski. 4658-G
ZAGUBIONO legitymację rodzinną nr 554, wydaną przez Technikum Budowlane w Szczecinie na nazwisko Jan Wasiukiewicz. 4673-G
ZGINĘŁA legitymacja studencka wydana przez PAM na nazwisko Danuta Ziemiańska. 4747-G

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

skupuje opony do bieżnikowania

w/g niżej podanych rozmiarów:

590×15	650×16
640×15	750×20
670×15	825×20
600×16	900×20

Skup prowadzą następujące Oddziały Skupu:

SZCZECIN, ul. Robotnicza 29/31
STARGARD, ul. Szczecińska 6
GRYFICE, ul. Łąkowa 4

1358-K

Co? **„Frutti di mare":**

małże, langusty, ośmiornice, kalmary oraz wiele różnorodnych konserw i dań mrożonych;

Jakie? **egzotyczne, wykwintne, mało znane**

Gdzie? **w delikatesach rybnych „ATOL" w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 34**

Kiedy? **codziennie od godz. 9—19.**

CENTRALA RYBNA

1364-K

Drobne usługi krawieckie

wpto

TAKIE JAK:

- **SKRACANIE SPODNI, PŁASZCZY, MARYNAREK I SUKIENEK**
- **ZWĘŻANIE PŁASZCZY LUB MARYNAREK**
- **NAPRAWIENIE LUB WSTAWIENIE NOWYCH KIESZENI**
- **PRZEROBIENIE KOŁNIERZA itp.**

Wykonają Ci szybko i dobrze punkty krawieckie w sklepach WPTO

★ **DOM ODZIEŻOWY — al. Niepodległości 19, I piętro**
★ **MODUS III — ul. Bol. Krzywoustego 67**
★ **TELIMENA — pl. Lotników 3**
★ **OKAZJA — ul. Gen. Świerczewskiego 18**
★ **ADAM — ul. Wielka 13**

583-K

8 porażka Odry w Szczecinie

Dwaj panowie W. strzelcami bramek

Portowcy odrabiają straty

MIMO POWSZEDNIEGO DNIA wczoraj w godzinach popołudniowych szczecinianie tłumnie ciągnęli na stadion przy ul. Twardowskiego gdzie miały się zmierzyć „jedenastki" Pogoni i Odry. Była tu inna niż zazwyczaj atmosfera. Zasługa to nowego kierownictwa klubu i... kibiców, którzy po raz pierwszy wystąpili w sposób zorganizowany. Najbardziej wyróżniała się grupa uczniów z Technikum Mechaniczno-Energetycznego mająca własną orkiestrę. Przyśpiewki, gra orkiestry, wręczanie przez młodziutkie harcereczki kwiatów dla zawodników obu zespołów — wszystko to wpłynęło na bardzo miłą atmosferę sportowego widowiska.

KIBICE mieli zresztą wczoraj ułatwione zadanie. Gra Pogoni zachęcała do oklasków. Niewątpliwie zorganizowany doping publiczności pomagał także zawodnikom. Portowcy, którzy do walki o cenne ligowe punkty przystąpili z dużym impetem w sposób przemyślany atakowali bramkę. Jeśli niepowodzeniem kończyły się ataki prowadzone lewą stroną — szybkiego Justka pilnował tu także szybki kadrowicz Gut, przerzucano piłkę na środek boiska gdzie zazwyczaj operował Czubak, lub na prawą stronę, do Woronki. Ten młody zawodnik znowu dał znać o sobie. Był bardzo ruchliwy, absorbował więc obronę, i najważniejsze — był skuteczny. To właśnie A. Woronko strzelił wczoraj dwie bramki. Pierwszą w zamieszaniu podbramkowym, drugą także z „dobitki" kierując do siatki piłkę strzeloną przez Mikulskiego. Obie te akcje zapoczątkował w głębi pola Kasztelan. Szczecinianie wczoraj mieli więcej okazji do zdobycia bramek, z których wykorzystali tylko trzy. W 51 minucie Mikulski wypuścił Czubaka. Obrońcy zajęci pilnowaniem Czubaka nie zauważyli jak wybiegł Wawrowski, który po samotnym rajdzie strzelił tuż obok interweniującego Krupy. Bramka ta ustaliła wynik meczu.

CHOC po przerwie szczecinianie grali słabiej, to jednak w przekroju całego meczu zasłużyli na wyróżnienie. Odra okazała się przeciwnikiem słabszym niż przypuszczano. Opolanie popełnili sporo błędów w obronie. Ich wypady ofensywne były mało groźne. Napastnicy zwlekali ze strzałem. Drużyna gości niewątpliwie załamała się po utracie dwóch bramek.

W DRUŻYNIE szczecińskiej wystąpiło aż trzech 20-latków: Postareńczak, Kozłowski i Woronko, wychowanków klubu. Zawodnicy ci z powodzeniem zastąpili swych starszych, chwilowo niedysponowanych kolegów.

POGOŃ — ODRA 3:0 (2:0)

Bramki zdobyli: Woronko — 2 (29 i 40 min.), Wawrowski — 1 (51 min.).

Sędziowali: S. Lankiewicz jako główny oraz W. Dojowłowski i M. Ostrowski. Widzów — blisko 15 tys.

Pogoń — Postareńczak — Wawrowski, Malinowski, Kozłowski, Kasztelan — Mikulski, Mańko, Wolski — Woronko, Czubak, Justek.

Odra — Krupa — Gut, Dziadek, Harańczyk, Krawiec — Knychas (od 74 min. Stykała), Gano, K. Kot — Tyc, A. Kot, Klose.

TADEUSZ REK

BOHATEROWIE są zmęczeni. A. Woronko po zdobyciu dwóch bramek.

(Foto. Z. Jodkowski)

Po meczu powiedzieli:

TRENER ODRY WRZOS — Nasz zespół przystąpił do gry z kompleksem Pogoni. Tu w Szczecinie nie wygraliśmy meczu od 11 lat. Mam poważne kłopoty ze zmontowaniem zespołu, szczególnie II linii. Podziwiam Pogoń, że tak szybko otrząsnęła się z chorzowskiej porażki. Mecz był przeciętny. Bramki, szczególnie pierwsze dwie, traktuję jako nasze „prezenty" dla Pogoni.

TRENER POGONI, E. ZIENTARA — Nie był to wielki mecz. Chodziło o zdobycie punktów. Zdobyliśmy je. W pierwszych 15 min. Pogoń grała nerwowo, później już opanowała się. Mieliśmy wyraźną przewagę. Padły dwie bramki. Po przerwie zwolniliśmy grę. Nie mam zwyczaju wyróżniania zawodników po meczu. Jeśli natomiast chodzi o grę kadrowiczów, to moim zdaniem Kasztelan grał dobrze — lepiej niż w poprzednich meczach. Gut szybko biegał...

SĘDZIA GŁÓWNY, STEFAN LANKIEWICZ — To była typowa walka o punkty, choć prowadzona fair. Trzy razy wyciągałem żółtą kartkę (Tyc, Knychas, Mikulski) a to dlatego aby nie dopuścić do ostrej gry. Nasza trójka jest pełna uznania dla organizatorów meczu. Impreza była dobrze przygotowana. Publiczność zachowywała się bardzo kulturalnie. To było sympatyczne widowisko.

KAPITAN MKS POGOŃ — RYSZARD MAŃKO — Realizowaliśmy ustalone przed meczem założenia taktyczne z dużą konsekwencją. Dzięki temu grało nam się bardzo dobrze. Cieszymy się ze zwycięstwa.

T.R.

I liga piłkarska

Zagłębie S. — Polonia	3:0	(1:0)
Szombierki — Lech	0:0	
Pogoń — Odra	3:0	(2:0)
Gwardia — Stal	2:1	(1:0)
Górnik — Zagłębie W.	2:0	(2:0)
ŁKS — Ruch	1:1	(1:0)
ROW — Legia	1:0	(1:0)
Wisła — Śląsk	1:1	(1:1)

TABELA

1.	Ruch	29: 9	39—12
2.	Górnik	20:14	31—16
3.	Wisła	26:14	26—15
4.	Stal	23:17	23—14
5.	Legia	23:17	24—16
6.	Śląsk	22:18	18—15
7.	ŁKS	22:18	17—17
8.	Gwardia	19:21	21—22
9.	ROW	19:21	14—18
10.	Polonia	19:21	16—22
11.	Szombierki	17:23	18—21
12.	Lech	17:23	15—21
13.	POGOŃ	17:23	17—28
14.	Odra	14:26	15—29
15.	Zagłębie W.	13:27	9—23
16.	Zagłębie S.	12:26	12—26

MAŁY LOTEK
3, 7, 15, 27, 34
Banderola 320820

ULRIKA KNAPE, najlepsza szwedzka zawodniczka w skokach do wody — zdjęcie wykonane przez Larsa Nyberga, wybrane jako najlepsze sportowe zdjęcie roku na konkursie szwedzkich fotoreporterów prasowych.

(CAF — Pressensbild)

Rewia najsilniejszych w hali WDS

Dziś otwarcie MP w podnoszeniu ciężarów

DZIŚ na pomostach hali WDS rozpocznie się batalia o tytuły mistrzów Polski juniorów w podnoszeniu ciężarów. Zawody trwać będą przez trzy dni. Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi o godz. 16, a poprzedzą je boje w kategorii muszej i koguciej. (d)

NASZ KOMENTARZ

Jeszcze nie wszystko stracone

W NIEDZIELĘ utraciliśmy I-ligową drużynę koszykarzy, która przez dwa sezony występowała w gronie najlepszych krajowych zespołów. Wychowaliśmy ją własnymi siłami, nie korzystając z pomocy obcych trenerów i zawodników. Już więc sam fakt wprowadzenia Pogoni do ekstraklasy był dużym sukcesem.

„WILKI MORSKIE" zadebiutowały w ekstraklasie bardzo dobrze. W sezonie 1972/73 uznane zostały za rewelację rozgrywek. Szczecinianie wygrywali z renomowanymi przeciwnikami i dokonali nie lada sztuki, utrzymując się w I lidze. Dotychczas zwykle bywało tak, że beniaminkowie opuszczali szereg najlepszych. Pierwsza zasadę tę przełamała w sezonie 1971/72 Resovia, a w rok później — jako druga, Pogoń.

W minionym sezonie Pogoń grała słabiej, niż w poprzednich mistrzostwach. Rozgrywki były jednak trudniejsze, a poziom bardziej wyrównany. W gronie 10 najlepszych zespołów krajowych nie było bowiem drużyny, która spełniałaby role „etatowego" dostarczyciela punktów.

SZCZECINIANIE grali w minionym sezonie bardzo nierówno. Zwyciężali renomowanych przeciwników i tracili punkty w meczach z najsłabszymi. Chwilowe przebłyski dobrej gry nie wystarczyły na utrzymanie się w lidze. Wydaje się, iż kameleonowa forma Pogoni była efektem nie najlepszego przygotowania zespołu do rozgrywek mistrzowskich. Zawodnicy razili słabymi umiejętnościami strzeleckimi. Nie trafiali do kosza z dystansu i z rzutów osobistych. W zespole brakowało dyrygenta a zmienna forma rozgrywających sprawiała, iż nawet dwóch koszykarzy wyznaczonych do pełnienia tej funkcji nie umiało należycie się wywiązać z nałożonych obowiązków. Bywały jednak mecze, że Pogoń potrafiła się zmobilizować i grała na zadowalającym poziomie. **Zespół ten stać więc było na przyzwoitą grę. Brakowało mu jednak konsekwencji w realizacji założeń taktycznych.** Pogoń nie korzystała też ze wszystkich swoich atutów. Jednym z nich był szybki atak, stanowiący silną broń „Wilków Morskich", lecz wykorzystywany w sposób niedostateczny.

CIĘŻAR WALKI o ligowe punkty nie był rozłożony równomiernie na wszystkich koszykarzy. Maksymalnie eksploatowano, bez względu na formę, czołowych koszykarzy, dając pozostałym minimalne szanse na zaprezentowanie swoich umiejętności. Rezerwowi mieli niewiele okazji występowania w I zespole. Trener, mając „nóż na gardle", obawiał się eksperymentowania. Tracili na tym wspomniani zawodnicy. Potrzeba zgrywania tych koszykarzy z pozostałymi zawodnikami jest pilną koniecznością. Najlepsza okazją byłyby spotkania towarzyskie. Tych jednak Pogoń ma stanowczo za mało.

MIMO licznych jeszcze braków „Wilki Morskie" są drużyną wartościową na którą możemy liczyć. **Degradacja nie przekreśla bowiem wcale dalszego rozwoju drużyny.** Bez względu na decyzje w sprawie rozszerzenia ekstraklasy (która być może niebawem zapadnie), koszykarze powinni wziąć się solidnie do roboty. Nie ma co załamywać rąk, lecz warto pójść śladem piłkarzy ręcznych Pogoni, którzy po spadku z ekstraklasy, obecnie w II lidze kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa i są już „jedną nogą" wśród najlepszych.

Z drużyną koszykarzy nadal łączymy duże nadzieje. Sądzimy, że przy prawidłowej pracy zespołu, a także przy ewentualnym zasileniu Pogoni rutynowanym zawodnikiem potrafiącym dyrygować gra, można myśleć o stworzeniu liczącego się w kraju zespołu. (jg)

Sałatka brydżowa po szczecińsku

■ OSTATNI marcowy długofałowy turniej zakończył się zwycięstwem pary H. Wolny — W. Tomasiak (Budowlani — WZGS), przed J. Pisarkiem i A. Kulikowem oraz A. Swatlerem i T. Kaczanowskim (wszyscy Budowlani). W punktacji miesięcznej najlepszymi okazali się A. Kulików i W. Tomasiak.

* * *

■ PO czterech rundach rozgrywek A klasy prowadzi WZGS II — 62 VP, przed Świtem Skolwin — 60 VP, Wikingiem Wolin — 58 VP, Zielonymi Stargard — 54 VP i Politechniką — 44 VP.

* * *

■ OKRĘGOWY turniej teamów wygrała kombinowana ekipa Czarni — Blotka w składzie: E. Banasiński, R. Foryc, Z. Zygmański i J. Węgrzyn, przed budowlanymi I w składzie: H. Wolny, A. Rotenstein, A. Swatler i T. Kaczanowski oraz drugą drużyną Budowlanych: J. Pisarek, L. Piasecki, J. Szarerek i W. Tomasiak.

Piłkarskie MŚ

„NASZA DRUŻYNA — TO ZESPÓŁ ROBOTÓW..."

REMIS piłkarzy Brazylii z Meksykiem, stał się dla dziennikarzy i kibiców brazylijskich okazją do uwag krytycznych na temat gry i przygotowań reprezentacji do finałów mistrzostw świata. „Na stadionie Maracana nasz zespół — piszą brazylijscy komentatorzy — przypominał grupę robotów, niezdolnych do samodzielnego myślenia i pozbawionych odrobiny inicjatywy". Wiele krytycznych uwag zebrali szczególnią Revelino i Jairzinho. Trener reprezentacji Meksyku Jauregui stwierdził, że Brazylijczycy aktualnie wykazują mizerne umiejętności i w zespole Zagalo konieczne są zmiany.

W NRF JUGOSŁOWIANIE BEZ MILJANICA?

SELEKCJONER reprezentacji Jugosławii, Miljan Miljanic podpisał kontrakt z Realem Madryt i obejmie w tym klubie funkcję coacha. Hiszpanie proponują, aby Miljanic przejął swe obowiązki w Realu jeszcze przed finalami mistrzostw świata. Propozycja ta spotkała się z ostrym sprzeciwem sportowej opinii w Jugosławii. Federacja piłkarska tego kraju nie podjęła jeszcze decyzji w tej sprawie. Wielu członków federacji uważa, że Miljanic „jest jedynym, który może prowadzić reprezentację „plavich" podczas turnieju finałowego".

KONFRONTACJE FORMY FINALISTÓW

OSTATNIO władze piłkarskie Haiti, zespołu, który wystąpi w turnieju finałowym w „polskiej" grupie, uzgodniły termin meczu towarzyskiego z Brazylią. Spotkanie to zostanie rozegrane 21 kwietnia na nowym stadionie w stolicy kraju mistrzów świata, Brasilii. Urugwaj rozegra dwa kontrolne spotkania z Australią w Sydney — 24 i 27 kwietnia.

NETZER POWINIEN GRAĆ W NRF

OPINIA sportowa NRF jest zdania, że Guenter Netzer powinien grać w zespole zachodnioniemieckim. Kierownictwo klubu Schalke 04 zwróciło się do Realu Madryt z propozycją odstąpienia Netzera do Schalke za 1,2 mln marek.

GIMNASTYKA PRZYWRÓCIŁA MI ZDROWIE

Z listów do redakcji

W OSTATNICH latach coraz częściej zachęca się społeczeństwo do czynnego udziału w życiu sportowym. Wynikające stąd korzyści dla organizmu nie wymagają uzasadnień.

Mimo to należy stwierdzić, iż oprócz młodzieży szkolnej i niewielkiej grupy sportowców wyczynowych, bardzo znikoma garstka naszego społeczeństwa w wieku dojrzałym uprawia jakikolwiek sport. Ogół ludzi w tym wieku zajmuje stanowisko bierne w stosunku do sportu. Kultura fizyczna w naszym kraju stoi jeszcze wciąż na bardzo niskim poziomie.

Aby zachęcić szersze rzesze społeczeństwa do czynnego udziału w sporcie, chciałabym dorzucić i swój głos — na podstawie własnego doświadczenia, własnego przykładu.

Jak wiele z nas pracujących zawodowo, tak i ja w szalonym tempie życia, w nawale pracy zawodowej i społecznej nie znajdowałam czasu na sport, ani choćby nawet na codzienną 10-minutową gimnastykę poranną. W roku 1969 w wypadku drogowym, oprócz innych obrażeń ciała, doznałam także skomplikowanego złamania prawego przedramienia. Po długotrwałym leczeniu i zdjęciu ze złamanej kończyny opaski gipsowej, ręka moja była zupełnie bezwładna. Ogarnęło mnie przerażenie, iż zostanę kaleką do końca życia. Tylko dzięki intensywnej i systematycznej gimnastyce odzyskałam pełną sprawność w złamanej ręce. Dzisiaj nawet na myśl mi nie przychodzi, że ręka była kiedykolwiek złamana. Przekonałam się na własnej osobie, jakie „cuda" sprawia gimnastyka. Zaczęłam od tego czasu uczęszczać systematycznie na ćwiczenia gimnastyczne, organizowane w Szczecinie przez Ognisko TKKF „Linia". Początkowe bóle uruchomionych przez gimnastykę mięśni i stawów szybko ustąpiły, ustąpiły także — o dziwo! — dzięki gimnastyce dolegliwości reumatyczne, które w naszym klimacie często dawały znać o sobie. Oprócz efektów natury fizycznej, gimnastyka przysparza także wiele zadowolenia i radości, doprowadzając do równowagi psychicznej.

Zachęcam wszystkich szczecinian, zwłaszcza ludzi w wieku dojrzałym, do czynnego udziału w sporcie, a szczególnie do systematycznych ćwiczeń gimnastycznych dla przyjemności, dla zachowania pełnej sprawności fizycznej, dla uzyskania równowagi psychicznej. Należy jednak zaznaczyć, iż dla większej ilości ćwiczących, zachodzi konieczność uruchomienia dodatkowych punktów gimnastyki dla ludzi dorosłych i to w różnych rejonach Szczecina. Jeden, jedyny punkt gimnastyki dla tak dużego miasta jest stanowczo za mało, a sala gimnastyczna, w której obecnie odbywają się ćwiczenia jest zbyt ciasna, a ponadto brak odpowiednich urządzeń sanitarnych (prysznicow z ciepłą i zimną wodą).

Kilka słów chciałabym poświęcić także wspaniałej imprezie, jaką jest „Bieg po zdrowie". I w tej imprezie notujemy zbyt mały udział naszych mieszkańców. Na przeszło 350 tysięcy szczecinian w „Biegach po zdrowie" bierze udział nie więcej niż około 100 osób. A szkoda! Bo jest to „bieg" w dosłownym jego znaczeniu po zdrowie, po młodość, po radość i zadowolenie, po dobre samopoczucie.

A. S.
(Nazwisko i adres znane redakcji)

CZWARTEK, 4 KWIETNIA

DZIŚ: Izydora, Wacława
JUTRO: Ireny, Wincentego

POGODA

ZACHMURZENIE małe, temp. do 16 st. C. Wiatry słabe, wschodnie.

DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1024 milibary (768,2 mm Hg). W ciągu dnia nieznaczne wahania ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Awantura w Chioggi" g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Człowiek znikąd" g. 19; MUZYCZNY — „Nicole" g. 19; DISCORAMA — „Stare romanse — nowe przeboje" g. 17, 20.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Popiół i diament" g. 20 — pol. — od lat 16; „Billy Jack" g. 15.30, 18 — USA — od lat 16; piątek: g. 10.30, 13, 15.30; KOSMOS (tel. 355-02) „Nagrody i odznaczenia" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 16 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Królewna w oślej skórze" g. 9, 11.15, 13.30 — fr. — od lat 7; „Miłość straceńców" g. 16, 18.15, 20.30 — jap. — od lat 16 — panoram. (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Niewygodny kochanek" g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — wł. — od lat 16 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Gapiszon automobilistą" g. 10, 17 — pol. — od lat 7; „Chłopcy z Placu Broni" g. 11, 13, 15; „Godzina pąsowej róży" g. 18, 20 — pol. — od lat 14 — panoramiczny; „Mayerling" g. 22 — fr. — od lat 16 — panoram. (czwartek i piątek); ZAMEK — „Abel twój brat" g. 18 — pol.; TPPR — „Buntownik bez powodu" g. 18, 20 — USA — od lat 16 — panoram.; PROMIEŃ — „Lunatycy" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; MARS — „Moja noc u Maud" g. 17, 19.30 — fr. — od lat 18; ECHO (Krzekowo) „Zamek pułapka" g. 18 — USA — od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Zawieszeni na drzewie" g. 16, 18, 20 — fr. — od lat 11; MEWA (Żelechowo) „Klute" g. 18 — USA — od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Oto jest głowa zdrajcy" g. 17, 19 — ang. — od lat 14; 1 MAJ (Żydowce) „Adolf" g. 17, 19 — fr. — od lat 16; BAJKA (Police) „Dziewczyna i Cygan" g. 17, 19 — ang. — od lat 16; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Motyle" g. 19 — pol. — od lat 11; SYRENKA (Jasienica) „Mały Wielki Człowiek" g. 18 — USA — od lat 16 — panoram.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Król, dama, walet" g. 18 — NRF-USA — od lat 16; STOKROTKA (Śmierdnica) „Pojedynek rewolwerowców" g. 19 — USA — od lat 14; DAR (Stargard) „Dziewczyna inna niż wszystkie" g. 18, 20 — ang. — od lat 16; INA (Stargard) „Goście" g. 16.30, 18.30, 20.30 — USA — od lat 16; GRYF (Gryfino) „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem" g. 17, 19 — wł. — od lat 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Odstrzał" — USA — od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Nie zestarzejemy się razem" — fr. — od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — nieczynne; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Sztuka i kultura Japonii; „Za wolność i wyzwolenie" g. 11—17; ZAMEK — „Architektura Austrii 1960—1970" g. 10—18.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR — Unii Lubelskiej; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — godz. 20—7.

APTEKI

NR 1 (dodatkowo odtrutki i tlen) Jagiellońska 16-a — tel. 371-55; NR 3 — al. Piastów 60 — tel. 465-17; NR 73 — Marcina 1 — tel. 221-09; NR 10 — Glinki Nad Odrą 20; NR 12 — Podjuchy.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

PUNKT INFORMACJI PŻM — tel. 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedn. Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.05 Matematyka w szkole. 16.30 — Dziennik TV (kol). 16.40 „Ekran z bratkiem". 17.45 Z teki folklorystycznej A. Dygacza. 18.15 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.35 „Szare na złote". 19 „Test" — „Rynek". 19.25 Dobranoc dzieciom (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Film z serii „Telefon 110" — „Ja nie zabiłem". 21.20 — Sport. 21.30 Z cyklu „Czym żyje świat — Georges Pompidou". 22 — Spotkanie ze Stanisławem Ptakiem (z Katowic). 22.30 Informacje, towary, propozycje. 22.45 Dziennik TV (kol.).

PROGRAM II

16.55 Polski film animowany. 17.10 „Francja na co dzień i od święta". 17.30 J. rosyjski. 18 — Sprawozdanie z turnieju w gimnastyce artystycznej. 19.20 Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV (kol.). 20.20 Kalejdoskop sportowy. 20.35 Fragmenty popularnych operetek „Jestem szczęśliwa" — program TV radzieckiej. 21.35 „24 godziny" (kol.). 21.45 Lekcja j. francuskiego.

PIĄTEK

6.30 i 7 — [illegible] 9.35 Film dokum. „Ryzykanci" (kol.). 10 — Dla klas VI — geografia. 10.30 Rum. film dokum. „Sztuka naiwna" (kol.). 11.05 Dla klas II „Z biletem w ręku". 12 — Dla klas III „A czy znasz ty bracie młody". 12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze. 14.40 i 15.15 Politechnika TV. 15.55 NURT. 16.30 Dziennik TV (kol.). 16.40 Transmisja meczu hokejowego o mistrzostwo świata CSRS — Polska (z Helsinek — kol.). Ok. 17.10 Wychowanie fizyczne. 18.45 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.50 Konsylium. 19.05 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc dzieciom (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Film dokumentalny USA „Ryzykanci" — (kol.). 20.45 Panorama. 21.25 Sport. 21.30 Teatr TV „Godiva". 22.30 — „Konsylium" cz. II. 22.45 Dziennik TV (kol.).

PROGRAM II

17 — Magazyn studencki. 17.25 Wyprawy „Żuki na pustyni". 17.55 Film seryjny „Arsen Lupin". 18.50 Lekcja j. niemieckiego. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Film pol. „Irena do domu". 22.05 „24 godziny" (kol.). 22.15 Test. 22.30 NURT. 23 — Lekcja j. rosyjskiego.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.30 Lekcja j. angielskiego. 16.25 — „Śladami Juliusza Fucika". 16.50 — Gimnastyka. 17 — Program dla szkół. 17.25 Wiadomości. 17.30 Program dla wsi. 18.40 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 — Polski film dokum. „Pani kapitan". 19.25 Prognoza pogody. 20 — „Izrael 74". 20.35 Muzyczna zagadka. 21.20 Kronika. 21.35 „Paryskie dialogi". 22.30 Wiadomości.

PIĄTEK

7.45 Gimnastyka. 7.55 Lekcja j. rosyjskiego. 8.25 Kronika. 9 — „Izrael 74". 9.35 Muzyczne zagadki. 10.30 — „Paryskie dialogi". 11.15 Wiadomości. 14.35 Gimnastyka. 14.45 „Ludzie zmieniają krajobraz". 15.15 Spotkanie z muzyką. 16 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie CSRS — Polska. 18.15 Widowisko dla dzieci. 18.45 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film dokum. „Wszechświat". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 — Film TV „Skandal w Clochemerle". 20.55 W obiektywie. 21.30 Kronika. 21.45 Film bułg. „10 dni bezpłatnego urlopu". 23.05 Sport. 0.05 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24.

15.05 Listy z Polski. 15.10 W kręgu włoskiej piosenki. 15.30 Estrada przyjaźni. 16.10 Rock and roll. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z polskiej fonoteki. 17 — Radio-kurier. 17.20 Rytmostop. 17.40 Przeboje 30-lecia. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Goście polskich estrad. 19.45 Rytm, rynek, reklama. 20 — NURT. 20.20 Z teatrem I Armii na szlaku zwycięstwa. 21 — Koncert życzeń. 21.35 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.50 Zespół „Harmonia". 22.15 Mikrorecital wieczoru. 22.30 Studio nowości. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Węgierska dyskoteka. 0.05—3.00 Program nocny.

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 68.78 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30. SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

15 Program dla młodzieży. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba. 16 — Antena nowatorów. 16.25 Reportaż aktualny. 16.45 Informujemy, proponujemy, radzimy. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Morskie problemy świata. 17.25 Z cyklu „Wyobraźnia i życie". 18.15 „Przed sezonem". 18.40 Nauka — praktyce. 19 — Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.30 Nowe. 19.40 Reportaż literacki. 20 — Utwory Beli Bartoka. 20.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21 — Słynni artyści budapeszteńskiej opery w dawnych latach. 21.55 Portrety polskich kompozytorów — Henryk Mikołaj Górecki. 22.30 Sztuka Cz. Czapowa „Nieuczesani". 23 — Co piszą o muzyce. 23.20 Fortepian w stylu sweet. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka polskiego średniowiecza.

PROGRAM III

(na falach krótkich 31, 41, 42 i 49 m i ultrakrótkich 65.96 MHz)

15.10 Przypominamy Nadieżdę Obuchową. 15.30 Postrzeganie i światopoglądy. 15.45 Intermezzo z różą. 16.05 Ze starych listów i pamiętników. 16.15 Z kompozytorskiej teki Duke'a Ellingtona. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Homo Faber". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Przez mosty Budapesztu. 18.10 W klubie u braci Adderley. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Nowości zespołu Novi. 19.05 — Zapomniane przeboje. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 — Sokrates — wolność czyli obowiązek. 20.30 Przeboje filmowe na jazzowo. 20.45 Lekcja j. niemieckiego. 21 — Magazyn muzyczny. 21.30 Śpiewa Juliette Greco. 21.50 Opera tygodnia. 22 — Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Popiół i diament. 22.45 „Kwiecień w Paryżu". 23 — Wiersze poetów węgierskich. 23.05 Laboratorium.

LOKALE

STUDENT poszukuje pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty — Biuro Ogłoszeń Szczecin 4170

DOM własnościowy z ogrodem, zamienię na M-3 własnościowe z nowego budownictwa, ul. Dzielnicowa 22 (Górne Golęcino) po godz. 17.30. 4173-G

POSZUKUJĘ mieszkania w domku przeznaczonym do sprzedaży lub kupię domek jednorodzinny. Posiadam mieszkanie zastępcze. Oferty: tel. 267-80. 4177-G

TYCHY koło Katowic — 20 min. pociągiem elektrycznym, komfortowe 3-pokojowe mieszkanie spółdzielcze — 48 m kw., zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń 4184.

RADOM — 3-pokojowe komfort, podobne w Szczecinie. Wiadomość: Kazimierza Królewicza 83/8. 4187-G

SPÓŁDZIELCZE M-2 — komfort, nowe budownictwo, zamienię na M-3 lub M-4 nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia — tel. 75-770 od 16—19. 4194-G

ODNAJMĘ pokój starszej pani w zamian za pomoc w domu. Tel. 395-10 po godz. 19. 4201-G

KAWALER poszukuje pokoju, tel. 427-13. 4204-G

POKÓJ dwuosobowy od najmę, telefon 706-77. 4210-G

MIESZKANIE M-2 z c.o. i telefonem w Warszawie, zamienię na dwupokojowe w Szczecinie. Wiadomość: Gorzów — tel. 40-69. 40-P

ZGUBY

PRZYBŁĄKAŁA się czarna suka dog. Wiadomość: tel. 365-59 — godz. 12—15. 4054-G

ZGUBIONO legitymację studencką nr 161 wydaną przez Wyższą Szkołę Nauczycielską w Szczecinie na nazwisko Dorota Ogrodnik. 4125-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Andrzej Kaczmarek. 4157-G

WIESŁAW GRZELAK, Mieczysław Łozowski — zgubili książeczki SSP „Bratniak". 4159-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Józef Borkowski. 4160-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Roman Klimaszewski. 4163-G

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Bogusław Łuczak. 4176-G

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez Politechnikę Szczecińską na nazwisko Maria Konopacka. 4181-G

ZGUBIONO legitymację studencką PS na nazwisko Czesław Rohoza. 4203-G

PKP ODDZIAŁ RUCHOWO-HANDLOWY w Szczecinie

ogłasza zapisy

uczniów — chłopców do Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na rok szkolny 1974/75

w zawodzie:

OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY KOLEI

w Szczecinie, Łobzie, Chojnie, Choszcznie, Świnoujściu.

Wymagany wiek kandydata — 15—18 lat.
Okres nauki — 3 lata.

W zależności od miejsca zamieszkania kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni zgłaszać się osobiście w Oddziale Ruchowo-Handlowym w Szczecinie, ul. Czarneckiego nr 9, pokój nr 19 lub u Naczelnika Stacji Szczecin Główny, Stargard Szczeciński i Zawiadowcy Stacji Choszczno, Świnoujście, Goleniów, Chojna z następującymi dokumentami:

— podanie,
— własnoręcznie napisany życiorys,
— odpis świadectwa ukończenia VIII klasy szkoły podstawowej wraz z oryginałem, a tymczasowo wyciąg z arkusza ocen za drugi okres nauki,
— odpis aktu urodzenia,
— cztery fotografie.

Wynagrodzenie:
— w I roku nauki — 300 zł,
— w II roku nauki — 420 zł,
— w III roku nauki — 620 zł i 25 proc. premii za pozytywne wyniki w nauce.

Świadczenia branżowe:
— zniżka kolejowa 80 proc.,
— 12 biletów wolnej jazdy,
— bezpłatna opieka lekarska,
— po pół roku bezpłatne umundurowanie służbowe,
— po roku deputat opałowy lub ekwiwalent pieniężny w wysokości 165 zł miesięcznie.

Po ukończeniu nauki i złożeniu egzaminu ścisłego absolwentom gwarantuje się zatrudnienie na jednym z podstawowych stanowisk: manewrowego, zwrotniczego, nastawniczego, hamulcowego, operatora wagonowego, konduktora, kancelisty technicznego przy dyżurnym ruchu, magazynowego, konduktora rozdawcy bagażu, a po osiągnięciu wymaganego przepisami stażu przesunięcie na stanowisko hierarchicznie wyższe, tj. dyżurnego ruchu lub zawiadowcy stacji.

Uczniom zamiejscowym zostaną wydane bezpłatne bilety na dojazd do szkoły pociągiem. Za przejazdy środkami komunikacji PKS Oddział należności nie zwraca.

Bliższych informacji w sprawie naboru udzielają zainteresowanym zawiadowcy wszystkich stacji PKP leżących w obrębie Oddziału Ruchowo-Handlowego w Szczecinie.

1477-K

1 kwietnia 1974 r. zmarł nagle

Prof. dr med.

Jan Zygmunt Walczyński

założyciel i wieloletni Kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej PAM w Szczecinie, Prezes Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii, Konsultant Wojewódzki d/s medycyny sądowej i kryminologii dla woj. szczecińskiego i koszalińskiego, pułkownik rezerwy Wojska Polskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innynymi odznaczeniami wojskowymi i państwowymi.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego i oddanego wychowawcę, opiekuna, przyjaciela i kierownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego żalu i współczucia

składają

PRACOWNICY KATEDRY I ZAKŁADU MEDYCYNY SĄDOWEJ PAM W SZCZECINIE.

Pogrzeb odbędzie się 5 kwietnia 1974 w Krakowie.
Kondukt żałobny wyruszy z Katedry Medycyny Sądowej.

3 kwietnia 1974 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadek

Robert Bronowicki

Pogrzeb odbędzie się 5 kwietnia 1974 r. o godz. 13 na Cmentarzu Centralnym.

Pogrążona w smutku

ŻONA Z RODZINĄ

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-2

Abonamentowy obiad – popularny i ceniony

OBIADY abonamentowe wydawane w szczecińskich lokalach gastronomicznych zyskały sobie popularność. Wiele osób przekonało się, iż jest to bardzo dogodna forma żywienia, zwłaszcza dla osób samotnych lub rodzin, w których wszyscy pracują. Przedwczoraj odwiedziliśmy kilka restauracji, by przekonać się jak szczecinianie oceniają te posiłki oraz obsługę.

NAJWIĘCEJ, bo ponad 1000 obiadów abonamentowych dziennie wydaje „Kaskada". Tylko na II piętrze lokalu stołuje się 600 osób.

— Na obsługę narzekać nie można — mówi Alfred Rybczyk. — Jest szybka i uprzejma. Krytycznie oceniamy piątkowe zestawy obiadów, kiedy to serwuja nam same ryby. A na dodatek: albo dorsz smażony albo w — nieśmiertelnym sosie pomidorowym. Nie mogę tego zrozumieć, boć przecież i gatunków ryb jest więcej i przyrządzać je można na wiele sposobów.

— Naszym zdaniem, za często podaje się drugie dania bez surówek — mówią Krystyna Nikoliszyn i Małgorzata L. — Nie mówiąc już o tym, że kompoty i desery są niebywałą rzadkością.

— Nie narzekam ani na jakość posiłków, ani na obsługę — powiedział nam Julian G. — Szczęście byłoby pełne gdyby do posiłków zawsze dodawano coś do popicia: kompot, herbatę lub choćby wodę mineralna.

W „PALOMIE" stołuje się około 160 konsumentów.

— Jest to pierwszy lokal w którym mogę jeść obiady bez dolegliwości żołądkowych — zaczyna swą wypowiedź Monika Kwiatkowska. — Zawsze posiłki są świeże i gorące, zawsze jest jarzynka. A poza tym obsługa sympatyczna.

W „WARSZAWSKIEJ" padały podobne odpowiedzi. Krytyczne uwagi, m. in. Jadwigi Ch. dotyczyły jedynie braku kompotów lub innych napojów. Konsumenci „BALATONU" chwalili szybką obsługę oraz jakość posiłków. Podobne opinie padały w „SŁONECZNEJ". Stołujący się tu Jan K. powiedział nam:

— Na ogół jestem zadowolony. Posiłki są smaczne, nie trzeba na nie długo czekać. Prawie zawsze jest jakaś surówka lub coś do picia, przy każdym z zestawów podawano i surówkę i jakiś napój.

* * *

Z PRZYTOCZONYCH wypowiedzi wynika, iż ogólnie szczecinianie są zadowoleni z jakości posiłków. Opinię tę potwierdza treść książek życzeń i zażaleń. Nie spotkaliśmy w nich skarg. Konsumenci narzekają jedynie, iż nie zawsze podaje się do drugich dań jarzyny, zbyt rzadko coś do picia. Dlaczego?

Wyjaśniali nam to kierownicy lokali: Maria Kułkiewicz z II piętra „Kaskady" i Władysław Winiarski ze „Słonecznej". Z informacji tych wynika, iż dzieje się tak dlatego, że na posiłki te jest ustalona sztywna cena, która nie może ulegać zmianie. Często więc zupa i drugie danie pochłaniają prawie całą kwotę przeznaczoną na posiłek i starczy albo na jarzynę, albo na kompot lub herbatę. Aby podać jedno i drugie trzeba by było przekroczyć wyznaczony koszt obiadu, a tego robić gastronomikom nie wolno.

Przekonuje argumentacja dotycząca kalkulacji obiadów, rozumiemy jednak również życzenia konsumentów. Dlatego też uważamy, że gastronomicy powinni jednak pomyśleć o możliwości spełnienia życzeń konsumentów. Może znajdzie się rozwiązanie zadowalające obydwie strony?

(zdan, wys)

W FILHARMONII STABAT MATER

ATRAKCYJNY jest program najbliższych koncertów w naszej Filharmonii. W wykonaniu solistów: Haliny Słonickiej (sopran), Krystyny Szczepańskiej (mezzosopran), orkiestry symfonicznej PFS pod dyrekcją Stefana Marczyka oraz szczecińskiego chóru chłopięcego „Słowiki" (kierownictwo Jan Szyrocki) usłyszymy Symfonię D-dur nr 4 Haydna oraz „Stabat Mater" Pergolesiego.

Początek koncertów w piątek (5 bm.) godz. 19.30, w sobotę (6 bm.) godz. 18. Sprzedaż biletów w dniach koncertów, w kasie PFS od godz. 16.30. (ru)

SWIĘTA ZA PASEM

Keksy, mazurki, kołduny i inne smakowitości na kiermaszach

WKRÓTCE święta. Przygotowują się już do nich szczecińscy gastronomicy i handlowcy. Smakołyki na nasze stoły sprzedawane będą na licznych kiermaszach.

Pierwszy kiermasz otwiera swoje podwoje już 11 kwietnia. Zorganizowany zostanie w hallu pływalni WDS przy ul. Felczaka. Przez trzy dni: 11 i 12 bm., w godzinach od 11 do 18 oraz w sobotę, 13 bm. od g. 9 do 15, zapraszają gastronomicy z Oddziału Barów i Produkcji WPG. Kupić będzie można niemal wszystko: 24 rodzaje ciast i 25 różnych wyrobów garmażeryjnych.

Cukiernicy zaoferują smakowite mazurki, babki, keksy i inne ciasta. Kucharze zabłysną talentem w przygotowaniu sałatek, kołdunów, pierogów z kapustą i grzybami, pasztetów itp. Zaproponują także 6 nigdy dotąd nie oferowanych wyrobów. Będą to: klops a la zając, rolada-mozaika, rolada wiosenna z podrobów, rolada z sandacza po słowiańsku oraz ze schabu po polsku i galantyna ze szczupaka.

Łącznie znajdzie się na kiermaszu 1,5 tony ciast oraz 2,5 tony wyrobów garmażeryjnych. (zdan)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 13.30 na ul. Gdańskiej, przy Basenie Górniczym, samochód „Star" z przyczepą, nr rej. MR 1208, jadąc w kierunku Dąbia zaczepił o stojący na poboczu inny samochód ciężarowy, skutkiem czego przyczepa wywróciła się. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Kierowca „Stara" za spowodowanie wypadku stanie przed kolegium.

Na ul. Goleniowskiej w Dąbiu wpadła pod „Syrenę" 20-letnia Janina Sz. która, spiesząc do autobusu, wbiegła niespodziewanie na jezdnię. Lekarz pogotowia, stwierdziwszy otwarte złamanie podudzia i wstrząśnienie mózgu, skierował kobietę do szpitala.

Poważny wypadek drogowy wydarzył się także w Trzebieży, na ul. WOP. Dostał się tu pod ciężarówkę i odniósł szereg groźnych obrażeń 8-letni Andrzej S.

DO KLINIKI chirurgicznej PAM na Pomorzanach przywieziono pewną mieszkankę ul. Małopolskiej. Lekarze stwierdzili złamanie kilku żeber, wstrząśnienie mózgu i inne obrażenia. Jak wynika z oświadczenia poszkodowanej, została ona pobita przez sąsiada. Jeśli okaże się to prawdą — „damskim bokserem" zajmie się milicja.

STRAŻ Pożarna odnotowała wczoraj znowu pięć pożarów leśnych. Najpoważniejszy wydarzył się w Czarnocinie, pow. Goleniów, gdzie spłonęło 20 ha lasu olchowego. Straty przekraczają 50 tys. zł. (ap)

Wybuch w fabryce

OKOŁO godz. 11 halą narzędziowni Fabryki Aparatury Mleczarskiej przy ul. Gdańskiej targnął potężny wybuch. Posypało się 59 szyb okiennych. Ustalono, iż jeden z pracowników fabryki, Ryszard S. przyniósł do zakładu petardę, znalezioną — jak oświadczył — na lotnisku w Dąbiu. Podczas przerwy śniadaniowej chciał ją zademonstrować koledze; w tejże chwili nastąpił zapłon i Ryszard S. cisnął petardę pod ścianę. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wybuch nie spowodował ofiar w ludziach, ale na opłacenie kosztów wstawienia nowych szyb Ryszard S. będzie chyba musiał zaciągnąć długoterminową pożyczkę... (ap)

DOBIEGAJĄ końca prace przy budowie wykopów pod instalację wodną przyszłej alei fontann. Na zdjęciu: pracownicy MPWiK wyrównują ściany wykopu pod rurociąg.

Fot.: Z. Jodkowski

Na budowie alei fontann

Urząd Miejski twierdzi: termin będzie dotrzymany

DO DNIA 22 lipca br., kiedy to szczecińskie corso ma być zakończone — pozostało 107 dni. To niewiele. Tymczasem na al. Jedności Narodowej obserwujemy wolne tempo robót. Zazwyczaj pracuje tu tylko jedna koparka, a robotników jest nie wielu. W tych warunkach budzi się zrozumiała obawa, którą podziela wielu szczecinian, że termin uruchomienia alei fontann nie zostanie dotrzymany.

W grupie wykonawców, która wczoraj we wczesnych godzinach rannych otaczała przybyłego na budowę wiceprezydenta Szczecina Czesława Aszkiełowicza, panuje jednak przekonanie, że wszystkie wodotryski funkcjonować będą w wyznaczonym terminie.

— Od jutra wejdą na budowę cieśle, żeby wykonać ogrodzenie, a w zakładzie prefabrykacji WPRK rozpocznie się przygotowanie zbrojenia basenów — powiedział naczelny inżynier KPRB nr 1, Stanisław Dzwoniarkiewicz. — Jedyną trudność sprawia nam brak zbrojarzy, którzy połączą metalowe elementy w konstrukcyjną siatkę już tu, na miejscu. Brakuje nam sześciu ludzi. Uda się nam chyba „wypożyczyć" ich z innego przedsiębiorstwa i zatrudnić w godzinach popołudniowych. Chcielibyśmy też skorzystać z betonu przygotowanego w przetwórni, lecz nie mamy cystern do przewozu...

— Porozumcie się w tej sprawie z SPBO nr 1 — proponuje wiceprezydent Aszkiełowicz. — Obiecali nam swoją pomoc przy budowie płyty w amfiteatrze.

— Główny nacisk — mówi dyrektor MPWiK, Jan Proch — kładziemy obecnie na przygotowanie elementów wyposażenia fontann oraz wykonanie instalacji wodnej. Prace ziemne zostały już w zasadzie zakończone, lecz w trakcie ich wykonywania napotkaliśmy na pewną przeszkodę. W miejscu, gdzie ma powstać pierwszy basen natknęliśmy się na studzienkę rurociągu ciepłowniczego, której nie było w naszej inwentaryzacji. Sprawi nam to trochę kłopotu, gdyż trzeba ją będzie przenieść w inne miejsce.

Prace betoniarskie — jeśli wszystko przebiegnie sprawnie, zostaną zakończone jeszcze w bieżącym miesiącu lub na początku maja. Nie budzi też obaw tempo robót instalacyjnych. W najbliższych dniach rozpocznie się urządzanie klombów od strony pl. Grunwaldzkiego i pl. Lotników. Gorzej jest z chodnikami i mozaikami oraz murkami oporowymi otaczającymi kwietniki między basenami. Te prace rozpocząć będzie można dopiero po zakończeniu robót betoniarskich.

Sporo obaw budzi także budowa trafostacji, która ma powstać przy al. Jedności Narodowej. Wprawdzie nagromadzono już potrzebne materiały — w tym większość deficytowego kabla — ale sam rozmiar robót jest znaczny. Wykonawcy dotychczas nie rozpoczęli prac.

BUDOWA alei fontann w Szczecinie spotkała się z dużym zainteresowaniem. Tempo realizacji tej nieplanowej inwestycji jest — mimo trudności — szybkie. Wystarczy powiedzieć, że sam pomysł zrodził się... we wrześniu ubiegłego roku. Dla przyspieszenia tempa pracownicy MPWiK obiecali swą pomoc w czynie społecznym. Wielu z nich w najbliższą niedzielę poświęci na ten cel wolny od pracy czas.

(ten)

Notatnik szczeciński

▲ ODCZYT naukowy pt. „O przestrzeniach Saksa" wygłosi prof. dr hab. Władysław Orlicz, członek zwyczajny PAN, kierownik Oddziału Poznańskiego Instytutu Matematycznego PAN, jutro w piątek o godz. 18, w sali 74 Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Wielkopolskiej 15.

▲ KLUB Międzynarodowej Prasy i Książki, al. Wojska Polskiego 2, zaprasza jutro, 5 bm. o godz. 20, na spotkanie z red. Wojciechem Natansonem, znanym krytykiem i publicystą. Temat spotkania: „Moje przygody literackie i teatralne". Wstęp wolny.

▲ ODCZYT pt. „Problemy żywności oraz wzrost gospodarczy" — wygłosi doc. dr hab. Aleksander Łukaszewicz z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie, jutro 5 bm. o godz. 18, w Wojewódzkim Ośrodku Propagandy Partyjnej (al. Wojska Polskiego 65). Odczyt przeznaczony jest dla członków PTE oraz osób zainteresowanych tymi problemami.

SZKOŁA DLA WAS

Dobry zawód – ogrodnik

TECHNIKUM i Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza mieści się w Zdrojach przy ul. Batalionów Chłopskich. Młodzież, która po ukończeniu szkoły podstawowej chce się poświęcić pracy ogrodniczej, przyjmowana będzie najpierw do 2-letniej szkoły zasadniczej, a dopiero potem do 3-letniego Technikum. Pięcioletni cykl nauki kończy się maturą, więc absolwenci uzyskują pełne wykształcenie średnie. Jeśli natomiast zechcą rozpocząć pracę, to już po dwóch latach będą mieli zawód.

W nadchodzącym roku szkolnym do klas I przyjętych będzie 80 kandydatów. Będą oni mogli wybrać sobie następujące kierunki: warzywnictwo, kwiaciarstwo, ogrodnictwo — sadownictwo lub szkółkarstwo.

Na absolwentów oczekują stanowiska pracy w spółdzielniach ogrodniczych, zarządach zieleni miejskiej, w państwowych gospodarstwach rolnych, a także w kombinacie-szklarni na Gumieńcach, gdzie bardzo potrzeba wykwalifikowanych pracowników. Zawód ten mogą wykonywać i dziewczęta i chłopcy — szkoła otwarta jest dla wszystkich. Ci, którzy po szkole zasadniczej nie będą od razu przechodzić do technikum — mają możność kontynuowania nauki na Wydziale Zaocznym.

POZA nauką młodzież szkoły w Zdrojach zajmuje się wieloma ciekawymi sprawami. Działa kółko towarzystwa teatralnego. Uczniowie chodzą na wszystkie premiery do teatrów. Kółko fotograficzne specjalizuje się w zdjęciach barwnych, z których fotografie kwiatów, owoców, lasów stanowią także pomoce naukowe. Działa zespół muzyczny i wokalny. Rozwinięta jest także turystyka i sport.

Kto lubi ciekawe i... owocne zajęcia związane z hodowlą warzyw, kwiatów, z uprawą zieleni — powinien zgłosić się do tej właśnie placówki, której ukończenie zapewni mu dobry zawód.

Osoby zainteresowane mogą kontaktować się ze szkołą pod numerem 62-379. (jf)

Idąc przez miasto

WKRÓTCE WIELKANOC

■ ZDAJĄ SIĘ mówić o tym także witryny szczecińskich sklepów. Większość handlowych placówek już przystroiła bowiem swe wystawy w wielkanocne zwiastuny: zające, jajka i kurczaki. Szczególnie udaną dekorację widzieliśmy w sklepie WPHS nr 31 przy ul. Jagiellońskiej i w „Magdzie" WPTO przy al. Wyzwolenia.

RADOŚĆ DZIECIOM

■ W OGRÓDKACH jordanowskich i na placach zabaw — na dobre „zapuścili korzenie" najmłodsi szczecinianie. Gdy tylko przygrzeje słońce dzieciarnia oblega piaskownice i zjeżdżalnie. Mamy zaś chętnie opalają buzie, doglądając pociech z perspektywy wygodnej ławki.

OPRÓCZ JABŁEK...

■ NA ulicznych straganach spożywczych przeważają jabłka. A szkoda... Przydałyby się tam też owoce cytrusowe i nowalijki! Forma sprzedaży polegająca na wyjściu z towarem do klienta skutecznie likwiduje tłok w sklepie.

(wys)